



Fragment sobotniego meczu Lech — Juil Petrosani (Rumunia). Kolejarze nie zrewanżowali się gości, za przegraną w lutym br. w Rumunii 0:1. Na zdjęciu. Ryszard Szpakowski nr 9 walczy o piłkę ze stoperem gości Gugu Tonca nr 3. Relacje ze spotkania zamieszczamy na str. 6.
Fot. — H. Kamza

A. Brzeżańczyk trenerem Feyenoordu

Polski trener piłkarski Antoni Brzeżańczyk podpisał 2-letni kontrakt z mistrzem Holandii Feyenoord Rotterdam. Dotychczasowy trener piłkarzy Feyenoordu Wiel Koerver nie odnowił kontraktu z klubem mistrza Holandii. Dotychczas A. Brzeżańczyk był trenerem II-ligowej Wisłoki Dębica. Przed tygodniem zarządek klubu przychylił się do prośby trenera, rozwiązując z nim umowę o pracę. (PAP)

Piłkarze Polski wygrali z Walencją

W towarzyskim meczu piłkarskim kadra Polski pokonała Walencję 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Andrzej Szarmach, Grzegorz Łato i Jerzy Gorgoń.

Hokejowe MŚ

Polska — CSRS 2:8

W Dueseldorfe rozpoczęły się mecze II rundy hokejowych Mistrzostw Świata. I znowu w pierwszym pojedynku zmierzyły się Polska i CSRS. Zwyciężyła drużyna CSRS 8:2 (4:1, 2:1, 2:0). Bramki dla Polski zdobyli: W. Ziętara w 18 min. i S. Chowaniec 22 min. dla CSRS — M. Novy — 2 (3 i 40 min.), J. Holik — 2 (3 i 20 min.), F. Kamberle (14 min.), M. Stastny (35 min.), F. Pospisil (53 min.), B. Stastny (56 min.).

Polska drużyna wystąpiła poważnie osłabiona. Nie mogli grać przez zbieżność Mieczysław Jaskierski i Adam Kopczyński, pierwszego, w najlepszej naszej trójce ataku zastąpił z powodzeniem Andrzej Rybski, lecz atak Podhala stracił nieco na swej wartości. Za Kopczyńskiego grał Marek Marcińczak. Od drugiej teryli Andrzeja Tkacza zastąpił w bramce Tadeusz Słowakiewicz, a Jana Szeję w ataku Andrzej Zabawa, w bramce CSRS grał Jirzi Chra.

Mecz był ciekawy i emocjonujący szczególnie w dwóch pierwszych tercjach. Polacy zagrali lepiej niż w swym debiucie przeciwko CSRS i jakby uwierzyli we własne siły, prowadząc grę otwartą. Przez ponad 10 min. drugiej teryli ich huraganowe ataki zepchnęły do obrony przeciwników. Polacy mieli kilka kolejnych okazji zdobyć bramkę, ale nadal — z wyjątkiem Ziętary i Chowania — zawodziła dyspozycja strzelecka.

Szwecja — Polska 13:0

Ostrzeszowski cross

Sukces

R. Pentlinowskiej i H. Brautigama

Po raz trzeci w ostatnich trzech tygodniach Ostrzeszów gościł czelnych polskich przełajowców. 23 III br. odbyły się tutaj mistrzostwa Polski w przełajach, a w niedzielę miało gościć uczestników XI Międzynarodowego Crossu Wiosennego.

Dokończenie na str. 6

W 30 rocznicę forsowania Odry i Nysy Łużyckiej

Patriotyczne manifestacje w Siekierkach i Zgorzelcu

Przed 30 laty, 16 kwietnia 1945 r. 1 Armia Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Stanisława Popławskiego rozpoczęła forsowanie Odry, natomiast 2 Armia Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Karola Świerczewskiego przystąpiła do forsowania Nysy. Walki żołnierzy polskich i radzieckich w tym rejonie, okupione krwią setek poległych, przeszły do historii polsko-radzieckiego braterstwa broni.

kwiaty; zaciągnięto warty honorowe.

Zasłużeni w bojach o wyzwolenie narodowe i społeczne udekorowani zostali odznaczonymi państwowymi. (PAP)

Spotkanie I Sekretarza KC PZPR z W. Claes'em

11 bm. I sekretarz KC PZPR, Edward Gierk spotkał się ze współprzewodniczącym Belgijskiej Partii Socjalistycznej, Willym Claes'em, który na zaproszenie KC PZPR przebywał na krótkim odpoczynku w Polsce.

Głównym tematem rozmowy był dalszy rozwój kontaktów i współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Belgijską Partią Socjalistyczną. (PAP)

Wczoraj z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem odbywały się podniosłe uroczystości. W Siekierkach — pod hasłem „Nigdy więcej wojny i faszyzmu” — manifestacja patriotyczna mieszkańców Ziemi Szczecińskiej, w pobliskich Gozdowicach — zlot kombatantów 1 Armii Wojska Polskiego.

W uroczystościach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Również w Zgorzelcu kombatanci 2 Armii Wojska Polskiego spotkali się ze społeczeństwem tej ziemi oraz z uczestnikami młodzieżowej „Sztafety zwycięstwa pokoleń”.

Na cmentarzach żołnierskiej chwały — złożono wieńce i

Ćwierćwiecze AWF w Poznaniu jako samodzielnej uczelni

Doktorat hc dla prof. dr. M. Ćwirko-Godyckiego

Poznańska Akademia Wychowania Fizycznego jako samodzielna uczelnia istnieje 25 lat. Na główną część obchodów jubileuszu tej uczelni przybyli w minioną sobotę do AWF przedstawiciele władz partyjnych i państwowych z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Bogdanem Gawrońskim i wiceprzewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki — dr. Bogusławem Rybą oraz krajowych uczelni wychowania fizycznego, szkół wyższych Poznania i zakładów przemysłowych współpracujących z AWF.

Referat pt. „25 lat uczelni w służbie socjalistycznej kultury fizycznej” wygłosił prof. dr hab. Zbigniew Drozdowski. Przedstawiając historię samodzielnego ćwierćwiecza AWF mówca wskazał, jak silnie jest ona związana z regionem, w którym działa. Świadczy o tym udział AWF w praktyce życia sportowego i masowej kultury fizycznej ujawniającej się w badaniach naukowych prowadzonych przez tę szkołę oraz pracach magisterskich przygo-

towywanych przez studentów. Z kolei odczytano telegram gratulacyjny od I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasady.

Następnie dyrektor Fabryki WYROBÓW RUNOWYCH „Runotex” w Kaliszu, Jerzy Pilecki przekazał rektorowi AWF sztandar ufundowany przez zakłady przemysłu lekkiego Kalisza oraz KS „Włókniarz”, któremu te zakłady patronują. Sztandar ten przekazano Akademii w dowód uznania za dotychczasową współpracę i pomoc poznańskiej szkoły wyższej dla wymienionych zakładów. W maju br. nawiązana zostanie dalsza współpraca między AWF a kaliskimi zakładami przemysłu lekkiego.

Kilkunastu pracowników u-

Dokończenie na str. 6

Dziś sesja naukowa

30 lat prasy partyjnej w Wielkopolsce

W poznańskim Domu Prasy, przy ul. Grunwaldzkiej 19 odbędzie się dzisiaj interesująca sesja popularno-naukowa, zorganizowana przez Instytut Nauk Politycznych UAM oraz przez „Gazetę Poznańską” i Poznańskie Wydawnictwo Prasowe „RSW Prasa — Książka — Ruch”, poświęcona 30-leciu prasy partyjnej w Wielkopolsce.

W programie sesji przewidziane są cztery referaty: „Rola prasy partyjnej jako czynnika przemian Wielkopolski w 30-lecie PRL” (prof. dr Jerzy Topolski), „Wola ludu” — pierwsza gazeta partyjna wydawnictwa Wielkopolski” (dr Andrzej Choniawko), „Zadania i kierunki kształcenia kadr dla środków masowego przekazu” (dr Zbigniew Blok) i „Poznańskie Wydawnictwo Prasowe — rozwój i perspektywy” (mgr Zygmunt Wolniński).

Początek sesji o godz. 11.

30-lecie „Przekroju”

Z okazji 30-lecia „Przekroju” odbyło się 12 bm. jubileuszowe spotkanie jego pracowników i współpracowników, w czasie którego zasłużeni dziennikarze oraz pracownicy redakcyjno-techniczni otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: J. Ciastoń, B. Cyganiewicz, M. Czuma, W. Skulska i Z. Turek. Wręczono także 12 Złotych i 1 Srebrny Krzyż Zasługi.

Depesza L. Brezniewa

Sekretarz generalny KC KPZR L. Brezniew skierował depeszę z pozdrowieniami do uczestników odbywającego się w Kairze międzynarodowego spotkania „Bandung” i solidarności afro-azjatyckiej. Jest ono poświęcone 20 rocznicy historycznej konferencji w Bandungu państw Azji i Afryki. W depeszy sekretarz generalny KC KPZR stwierdza, że ustalone na konferencji w Bandungu zasady

Dni Kultury Radzieckiej

Wielkopolski festiwal chórów i orkiestr zakończony

W Sali Wielkiej poznańskiego Pałacu Kultury zakończył się wczoraj I Wielkopolski Festiwal Muzyki Rosyjskiej i Radzieckiej zorganizowany przez Wielkopolski Związek Chórów i Orkiestr.



Na finałowy koncert przybyła m. in. serdecznie witana delegacja partyjna Charkowskiego Komitetu Obwodowego KPZR w składzie kierownik Wydziału Kultury Komitetu Obwodowego Włodzimierz Miłucha sekretarz Rejonowego Komitetu dzielnicy kijewskiej w Charkowie, Eugenia Uwarowa, zasłużona artystka Ukrainy Isiczenko, dyrektor Akademickiego Teatru, Balletu i Opery w Charkowie Wiktor Monachow, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Talyzin oraz kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu Marian Jakubowicz. Przybyli przedstawiciele władz administracyjnych miasta i województwa.

Impreza ta miała na celu spopularyzowanie muzyki rosyjskiej i radzieckiej w najszerszych kręgach społeczeństwa. W eliminacjach rejonowych wzięło udział 50 chórów i 30 orkiestr gromadzących kilka tysięcy słuchaczy. Do przeglądu

Goście z Charkowa w Sali Wielkiej Pałacu Kultury podczas finałowego koncertu Festiwalu Muzyki Rosyjskiej i Radzieckiej.
Fot. — S. Wiktor

du wojewódzkiego zakwalifikowały się najlepsze zespoły — 15 chórów i 7 orkiestr.

O ocenę pierwszego festiwalu zwróciliśmy się do przewodniczącego jury, dyrygenta reprezentacyjnej Orkiestry Wojsk Lotniczych ppłk. Julia na Kwiatkowskiego.

Finałowy przegląd wykazał wysoki poziom wszystkich zespołów chóralnych i orkiestr. Jest to niewątpliwie zasługa działaczy Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr, którzy włożyli niemało trudu w przygotowanie tak masowej imprezy. Do koncertu galowego, który odbędzie się 27. IV w auli UAM wytypowali chóry męskie: Politechniki Poznańskiej pod dyr. Janusza Dzieciola, „Arion” przy Pałacu Kultury pod dyr. Leszka Bajona, „Echo” z Ostrowskiego Domu Kultury pod dyr. Ireny Balińskiej; chóry mieszane: UAM pod dyr. Stanisława Kulczyńskiego, „Moniuszko” S-ół dzieln. Pracy z Poznania pod dyr. Dokończenie na str. 2

stosunków między państwami wywarły wielki wpływ na losy narodów tych dwóch kontynentów.

K. Miyazawa u G. Forda

W sobotę prezydent USA, G. Ford przyjął przybywającego tu z wizytą ministra spraw zagranicznych Japonii, K. Miyazawę. W

na w Algierii. Była to pierwsza wizyta szefa państwa francuskiego w Algierskiej Republice Ludowo-Demokratycznej od chwili proklamowania jej niepodległości w roku 1962. Rozmowy, jakie prowadził prezydent V. Giscard d'Estaing i H. Bumedien dotyczyły przede wszystkim rozszerzenia współpracy gospodarczej między obu krajami.

Zebranie ministrów EWG

W sobotę i niedzielę odbywały się pod Dublinem zebranie informacyjne ministrów spraw zagranicznych państw EWG. Tematem rozmów były najważniejsze aktualne problemy polityki międzynarodowej.

Wotum zaufania dla rządu Turcji

Sformowany niedawno przez S. Demirela rząd turecki uzyskał w sobotę wotum zaufania w wyniku głosowania w parlamencie. Jest to jednoznaczne z zakończeniem kryzysu rządowego w Turcji, który trwał ponad 6 miesięcy.

Francuska wizyta w Algierii

Prezydent Republiki Francuskiej V. Giscard d'Estaing zakończył w sobotę trzydniową wizytę oficjal-

związanych z całokształtem polityki gospodarczej państwa.

Wskazywano, że coraz większą rolę w urzeczywistnianiu tych celów spełnia wprowadzany obecnie nowy system ekonomiczno-finansowy jednostek gospodarki narodowej.

Zabierając głos, Piotr Jaroszewicz podkreślił ofiarność, rzetelność i oddanie pracowników finansów stwierdzając, iż cechy te stanowią gwarancję prawidłowej realizacji nałożonych na nich zadań. Wskazał również na potrzebę przeciwdziałania występującym jeszcze nieprawidłowościom. Odnosi się to m. in. do gospodarowania funduszami inwestycyjnymi.

Na zakończenie spotkania Edward Gierk zwrócił uwagę na rosnące znaczenie finansów w dynamizowaniu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz omówił nowe zadania, stojące przed aparatem finansowym na tle zamierzeń przyszłego planu 5-letniego. Od wiedzy i umiejętności pracowników finansów zależy w poważnym stopniu czy środki, które nasz naród wypracowuje przyniosą odpowiednie, maksymalne efekty — stwierdził I sekretarz KC PZPR. Złożył on członkom delegacji, a za ich pośrednictwem wszystkim pracownikom instytucji finansowych serdeczne życzenia dalszych sukcesów w pracy i pomysłowości osobistej. (PAP)

W drodze do ZSRR

Młodzieżowy pociąg przyjaźni z Wielkopolski

Wczoraj, w godzinach popołudniowych z dworca poznańskiego odjechał do Związku Radzieckiego kolejny młodzieżowy pociąg przyjaźni. Odjeżdżających zegnali przedstawiciele władz partyjnych i organizacji młodzieżowych. Obecny był również konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Talyzin.

W pociągu, zorganizowanym przez Radę Wojewódzką Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej za pośrednictwem Biura Turystycznego „Juventur”, uczestniczą przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych z rozmaitych środowisk. Wyjazd, dla 330 uczestników, jest formą wyróżnienia za działalność społeczną oraz wyznaki w pracy zawodowej. Kierownictwo pociągu sprawuje przewodniczący ZW ZMS w Poznaniu Jerzy Lengowski. 65 procent uczestników stanowią kobiety także bowiem było założenie organizatorów mających na uwadze Światowy Rok Kobiet.

Trasa pociągu prowadzi do Kijowa. Potem, już w grupach, młodzież udadzą się do Odessy, Czerkas, Charkowa, Krzywego Rogu. Odbędzie się liczne spotkania z młodzieżą radziecką, przewidziano zwiedzanie zakładów pracy, gospodarstw rolnych. W pociągu uczestniczą również orkiestra dęta Zasadniczej Szkoły Zawodowej z Międzyzdrojów. Powrót pociągu — 24 kwietnia. (jk)

Krótko

W Kambodży utworzono „Najwyższy Komitet Republiki“

Jak donosi Agencja France Presse, pełniący obowiązki prezydenta reżimu phnompeńskiego, Saukham Khoy „opuszczył“ w sobotę rano stolicę Kambodży na pokładzie helikoptera amerykańskiego wraz z członkami swej rodziny. Jego obowiązki przejął Long Boret.

Boret ogłosił w sobotę wieczorem w przemówieniu radiowym, że w wyniku wyjazdu „władza została przekazana siłom zbrojnym na okres trzech miesięcy“. Boret potwierdził, że został utworzony „Najwyższy Komitet Republiki“, którego zadaniem będzie „wyznaczenie kierownictwa wojskowego i politycznego na ten okres“. Ze słów Boreta wynikało, że dotychczasowy gabinet podporządkuje się „Najwyższemu Komitetowi Republiki“ i będzie wykonywał jego polecenia.

Jak donosi Agencja Reutersa w Phnom Penh panował wczoraj spokój.

Rzecznik departamentu stanu USA Robert Anderson zakomunikował w piątek wieczorem, że ambasada amerykańska w Phnom Penh została zamknięta. Decyzja w tej sprawie została podjęta w piątek, kiedy to przez cały dzień port lotniczy w Pochentong znajdował się pod gwałtownym ogniem sił wyzwoleńczych. Operację ewakuowania obywateli amerykańskich z Phnom Penh przeprowadzono w sobotę nad ranem w wielkiej tajemnicy w celu uniknięcia wzbudzenia paniki. Do ewakuacji użyto helikopterów starających z lotniskowca „Okinawa“, krążącego po Morzu Południowo-Chińskim i z baz wojskowych na terenie Tajlandii. (PAP)

Pogłoski o śmierci prezydenta

Próba zamachu stanu w Czadzie

Według doniesień napływających ze stolicy Czadu, N'djamény, jednostki armii i policji podjęły w nocy z soboty na niedzielę w Czadzie próbę przewrotu w celu obalenia prezydenta Czadu, N. Tombalbaye.

Agencja AFP podała pogłoski, że prezydent został zabity w niedzielę rano. Pogłoski te nie zostały potwierdzone oficjalnie. Brak jest również sprawdzonych informacji, jaki jest wynik próby zamachu stanu.

Agencje przypominają, że prezydent Tombalbaye na początku kwietnia polecił aresztować swego głównego doradcę wojskowego.

W ubiegły wtorek prezydent Tombalbaye w przemówieniu radiowym wysunął zarzuty wobec armii i zapowiedział przeprowadzenie „radikalnych zmian“ w siłach zbrojnych. Oświadczył on, że armia lekceważy władzę cywilną i zachowuje się we własnym kraju jak „armia okupacyjna“. (PAP)

Skuteczna akcja gaszenia pożaru w kopalni „Manifest Lipcowy“

7 kwietnia około godz. 14.30 w kopalni węgla kamiennego „Manifest Lipcowy“ w Rybnickim Okręgu Węglowym wybuchł pożar w oddziale 4 na poziomie 705 m. Ogień objął pochylnię tras portowa, a następnie niektóre sąsiednie wyrobiska w pokładzie 403/1.

Zachmurzenie zmienne. Miejscami przelotne opady deszczu lub śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna od 4 do 8 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, porzywiste, północno zachodnie i zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Manifestacja na terenie byłego obozu w Buchenwaldzie

Na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie z okazji 30-lecia jego wyzwolenia, odbyła się międzynarodowa manifestacja dla uczczenia 56 000 ofiar 18 narodowości zgładzonych w tej faszystowskiej kaźni śmierci. Oprócz 30 000 mieszkańców okręgu Erfurt wzięli w niej udział delegacje byłych więźniów Buchenwaldu oraz bojowników i weteranów antyfaszystowskiego ruchu oporu z 15 krajów Europy.

Z Polski przybyła oficjalna delegacja ze Stefanem Misiaszem, Henrykiem Sokolakiem, Wacławem Czarneckim i Tadeuszem Findzińskim, czolowymi przywódcami i działaczami nielegalnego komitetu zbrojnego w obozie i powstania w nim komórki PPR. Ruch ten pozwolił na samowyzwolenie się więźniów w trakcie powstania zbrojnego przed wkroczeniem wojsk alianckich. Wśród korpusu dyplomatycznego obecny był minister pełnomocny Ernest Kucza.

Z Polski przybyła ponad 100-osobowa grupa byłych więźniów Buchenwaldu wraz z rodzinami oraz pracownicy naszych przedsiębiorstw bu-

dowlano - montażowych w Halle.

Członek Biura Politycznego KC SED i członek Prezydium Komitetu Antyfaszystowskich Bojowników Ruchu Oporu NRD, Erich Mueckenberger, podkreślił w przemówieniu, że w walce koalicji antyhitlerowskiej przeciwko faszystowskiej agresji największy wkład wniósł naród radziecki i jego słynna armia. Wspomniawszy miliony ofiar faszystowskich obozów koncentracyjnych, mówca przypomniał o 6 mln obywateli polskich, którzy zginęli w czasie wojny i okupacji hitlerowskiej oraz o wkładzie naszego narodu w zwycięstwo nad faszystem.

Wskazując na pewne instytucje i ośrodki badawcze oraz całą armię naukowców, starających się falszować historię i rehabilitować hitlerowskich zbrodniarzy, E. Mueckenberger powiedział, że nie można ich w żaden sposób usprawiedliwić.

Wyrazem solidarności bojowników walki z faszystem i ich międzynarodowej jedności oraz współpracy były przemówienia wygłoszone przez przewodniczącego delegacji ZSR gen. płk. Piotra Brajko oraz przewodniczącego francuskiej organizacji byłych więźniów Buchenwaldu, Jean Loubes.

Uczestnicy międzynarodowej manifestacji wystosowali apel, który głosi m. in.: „My, którzy zebraliśmy się w 30 rocznicę wyzwolenia Buchenwaldu, apelujemy do wszystkich pokoleń miłujących ludzi, by z całego serca walczyli o pokój, o społeczny postęp i o szczęście narodów, by nigdy nie

VI Festiwal Piosenki Studentów Zagranicznych udaną imprezą

Galowym koncertem laureatów w „Arenie“, zakończył się wczoraj w Poznaniu VI Ogólnopolski Festiwal Piosenki Studentów Zagranicznych. Impreza ta zadomowiła się w kalendarzu poznańskich wydarzeń artystycznych i cieszy się dużym zainteresowaniem wśród publiczności, nie tylko akademickiej.

W sobotę - dniu konkursowym - na estradzie Sali Wielkiej Pałacu Kultury wystąpiło blisko 70 wykonawców - wokalistów i zespołów z 30 państw - na co dzień słuchaczy polskich uczelni. Barw-

ne i urozmaicone widowisko po dobało się widzowi. Szczególnie wiele braw zdobył za oryginalne i często dowcipne podśmiewki przedstawicieli krajów afrykańskich.

W kategorii solistów jury pod przewodnictwem Janusza Kępińskiego przyznało i nagrodę ex aequo: Jorgosowi Maciosowi (Grecja) i Denise Kovejanowi (USA). II miejsce przypadło w udziale Irlandczykowi Sineadowi Ni Shuonowi (ZSR); III - Leonardo Pena Herzerze (Ekwador); IV - Nguven Dang Ty (DRW); V - Awošice Femi (Nigeria). Wyróżniono też pięciu wokalistów. Z zespołów najwyższe oceny otrzymała międzynarodowa grupa „La Banda“, kolejne nagrody otrzymały: duet amerykański, zespół „Po łacinie“ i z DRW.

Dziennikarze akredytowani przy Festiwalu przyznali nagrodę wspomnianemu już Borysowi Smolinowi.

W sumie, impreza wypadła na niażkę. Duże za to brawa należało się organizatorom: Zarządowi Województwa ŚPS, Środowiskowemu Klubowi Studentów Zagranicznych i Pałacowi Kultury w Poznaniu oraz Towarzystwu Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia“.

Dni Kultury

Dokończenie ze str. 1

Mieczysława Dondajewskiego oraz „Lutnia“ z Pleszewa pod dyr. Józefa Szpunta. Z orkiestr dętych wezmą udział: MPK z Poznania pod dyr. Mariana Frankowskiego oraz Kopalni Węgla Brunatnego z Konina pod dyr. Zygmunta Kulczewskiego.

Jestem przekonany, że impreza ta wejdzie na stałe do kalendarza Dni Kultury Radzieckiej w Wielkopolsce. (JK)

Depesza S. Olszowskiego

25 lat stosunków dyplomatycznych z Mongolią

W związku z 25 rocznicą nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Mongolską Republiką Ludową - minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski wystosował depeszę z pozdrowieniami i gratulacjami do ministra spraw zagranicznych MRL Lodongijna Rinczina, przekazując najlepsze życzenia dalszych sukcesów w pracy dla dobra pokoju, przyjaźni i współpracy między narodami.

Laureaci IV Wojewódzkiego Turnieju „Złotej kielni“

Od czterech lat młodzież zasadniczych szkół budowlanych uczestniczy w turnieju „Złotej kielni“, który jest sprawdzianem wiedzy zawodowej przyszłych budowniczych. Pierwsze eliminacje odbywają się w szkołach. W bieżącym roku przystąpiło do nich 1847 uczniów. W ramach konkursowego regulaminu wykonywali prace budowlane, odpowiadali na pytania. Najlepsi uczestnicy w rozgrywkach wojewódzkich. Odbyły się one wczoraj w Poznaniu.

O miano najlepszej drużyny w województwie ubiegali się zespoły malarzy budowlanych z Zasadniczej Szkoły Budowlanej Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa w Poznaniu, malarzy-tynkarzy z ZSB w Łisowie pow. Kalisz i monterów instalacji sanitarnych z ZSB w Poznaniu przy ul. Raszyńskiej.

Mimo, że w nazwie turnieju figuruje „Złota kielnia“, uczniowie szkół budowlanych niewiele mają z nią do czynienia. Zawód budowniczego jest w pełni nowoczesny. Celem turnieju jest rozprzestrzenianie wśród młodzieży zawodów budowlanych i podnoszenie kwalifikacji uczących się. Dlatego pytania wczorajszego turnieju były zróżnicowane i dotyczyły technik wykonywania poszczególnych czynności budowlanych, przepisów i uprawnień zawodowych, polityki budowlanej itp.

Najlepszą okazała się drużyna z ZSB w Poznaniu przy ul. Raszyńskiej. Otrzymała ona nagrodę „Srebrnej kielni“. O „Złotą kielnię“ ubiegać się będą w Warszawie wszystkie

trzy występujące wczoraj zespoły.

Finałiści odpowiadali przy żywym zainteresowaniu młodzieżowej widowni. Obecni też byli niektórzy dyrektorzy szkół i przedsiębiorstw budowlanych. W przerwach między rozgrywkami występowały zespoły artystyczne Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Poznaniu przy ul. Rybaki. (bg)

tu, włączania do tej zamkniętej przestrzeni tzw. gazów obojętnych.

W sztabie akcji, obok wybitnych specjalistów polskich bierze udział ekipa fachowców radzieckich, która przybyła do kopalni wraz z nowoczesnym sprzętem technicznym drogą lotniczą z doświadczeniem zaległym węgla.

Poza przedstawicielami nauki i techniki górniczej, na słowa najwyższego uznania zasługom pracowników z niezwykłą ofiarnością i poświęceniem w trudnych warunkach górniczych, ratowników i specjalistów od budowania tam.

Akcja gaszenia pożaru, która kieruje specjalnie powołany sztab ludzi, prowadzona jest przy maksymalnym zastosowaniu wszelkich dostępnych obecnie nowoczesnych środków technicznych. Zakończenie tej przewidziane jest w ciągu najbliższych dni.

Postępami w likwidacji pożaru w kopalni „Manifest Lipcowy“ interesuje się nieprzerwanie kierownictwo KW PZPR w Katowicach z zastępcą członka Biura Politycznego KC i sekretarzem KW - Zdzisławem Grudniem, kierownictwo resortu z ministrem górnictwa i energetyki - Janem Kulnińskim, Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników oraz Wyższy Urząd Górniczy. (PAP)

ustawiali w swej walce, aż w trybiony zostanie faszystom na całym świecie“.

Program dwudniowych uroczystości 30-lecia wyzwolenia Buchenwaldu wypełniło posiedzenie Rady Naczelnej Międzynarodowego Komitetu Buchenwaldzkiego z udziałem 50 uczestników z 13 państw.

Przed finałem Olimpiady Wiedzy Technicznej

W poznańskim Domu Techniki odbyło się w sobotę spotkanie z laureatami eliminacji wojewódzkich I Olimpiady Wiedzy Technicznej, której organizatorami są: NOT, ZHP wraz z Kuratorium Okręgu Szkolnego. W eliminacjach wojewódzkich olimpiady udział wzięło 900 uczniów szkół średnich z województwa poznańskiego. Do rozgrywek centralnej, która odbędzie się w dniach 25 - 27 bm. w Warszawie, jury zakwalifikowało 10 uczestników z terenu naszego województwa. Ostatecznie w eliminacji centralnej weźmie udział 138 zwycięzców z województwa z poszczególnych województw. Spośród nich wyłonieni zostaną zwycięzcy olimpiady, dla których nagrodą będzie wstęp wolny, bez egzaminu wstępnego na wyższe uczelnie techniczne w całym kraju.

Gratulując zwycięzcom eliminacji wojewódzkiej, wicekurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego Jan Bartkowiak życzył im sukcesów w zbliżającej się rywalizacji ogólnokrajowej. Pamiętajcie o dyplomach i upominkach otrzymaliście następujący laureaci olimpiady z terenu województwa poznańskiego. W grupie elektryczno-elektronicznej: Paweł Beszterda (VIII LO Poznań), Wiktor Gałczyński (Technikum Mechaniczno-Elektryczne Września), Jacek Mazurek (Technikum Kolejowe Ostrów Wlkp.), Wojciech Jurtsch (Technikum Mechaniczne nr 1 Poznań) i Grzegorz Wasilewski (Technikum Mechaniczno-Elektryczne Konin). W grupie mechaniczno-budowlanej zwyciężyli: Ireneusz Fischer (Technikum Mechaniczno-Elektryczne Września), Marek Magnuszewski (I LO Kalisz), Władysław Cichocki (Zespół Szkół Zawodowych Piła) oraz dwaj uczniowie z Technikum Mechanicznego z Piły - Waldemar Buszka i Aleksander Wolański. (map)

Nasza pogodynka

Ocieplenie - w III dekadzie

Znowu coś się zepsuło w pogodzie. Przewidywania poprzednich mówili, że po chłodnym początku kwietnia w drugiej połowie I dekady bm. miało nastąpić ocieplenie do 12-15 stopni w Polsce centralnej. Tymczasem rzeczywistość okazała się mniej iaskawsza. Z północy i północnego wschodu wtargnęło nad całą Europę chłodne powietrze pochodzenia arktycznego, temperatura spadła do kilku stopni ciepła i w wielu krajach Europy zanotowano obfite opady śniegu, deszczu lub deszczu ze śniegiem.

U nas śnieg znów spadł na północ, na zachódzie i w górach. W innych rejonach kraju, zanotowano obfite dwu i trzyniolowe opady deszczu, które poważnie zahamowały prace polowe. Niska temperatura i miejscami przymrozki nocne nie sprzyjają szybkiej wegetacji roślin, która tak ładnie zaczęła się w ubiegłych tygodniach.

W tej sytuacji nasi synoptycy musieli dokonać korekty poprzedniej prognozy pogody na kwiecień.

Prace społeczne na Cytadeli

Wczorajsza niedziela była dniem prac społecznych w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli. Uczestniczyli w nich słuchacze Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich oraz żołnierze jednostek garnizonu poznańskiego. Przybyli również uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej z ul. Złotnej oraz z miejscowego Liceum Ogólnokształcącego. Oczyszczano teren parku oraz rożarium, profilowano skarpy. Jedną z grup zajęła się doprowadzeniem do porządku starego cmentarza wojskowego. Jeśli pogoda dopisze wszystkie zaplanowane prace wiosenne będą zakończone w terminie. (JK)

Plastycy na rzecz przemysłu

Wielkopolskie Zakłady Automatyki Komplexowej MERA-ZAP-MONT nawiązały w piątek współpracę z Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych. Dotyczy ona estetyki oraz kształtów urządzeń automatyki, prototypów i Gdansk oraz estetyki zakładów pracy. (bw)

Starcia zbrojne w Wietnamie Płd.

Korespondent Agencji Reutersa donosi, że wczoraj trwały starcia zbrojne w okolicach miasta Xuan Loc.

Oddziały wojsk sajgońskich podjęły w niedzielę próbę wyparcia sił wyzwoleńczych z zajmowanych przez nie pozycji na wschód i zachód od Sajgonu. Starcia zbrojne trwają również na drodze numer 4 wiodącej z Sajgonu do delty Mekongu.

Z Sajgonu donoszą, że desygnowany na nowego „premiera“ rządu reżimowego Nguyen Ba Can przedstawił Thieu listę członków nowego gabinetu. Ostateczny skład tego gabinetu ma być ogłoszony dzisiaj. PAP

F. Sinatra

coraz droższy

Za występy znanego piosenkarza amerykańskiego, Franka Sinatry, który w najbliższym czasie wystąpi na estradach Europy zachodniej, trzeba płać coraz więcej. Bilety na jego występ w Wiedniu, który odbędzie się 22 maja, kosztują do 1500 szylingów. Nieco tańsze będą bilety na koncert 54-letniego gwiazdora w Monachium, bo cena biletu wyniesie około 150 DM. Organizowany jest także tzw. wieczór z Sinatrą, w którym będzie uczestniczyć „zalew“ 2500 widzów. Ceny biletów osiągną poziom 150 dolarów.

Za jeden koncert Sinatra wraz ze swoją 40-osobową orkiestrą otrzymuje 200 000 dolarów, nie wliczając w to kosztów podróży ani hoteli. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział m. in. 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch“ - Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: włączyć na miesiąc (17 50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących pocztowo i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPK RSW „Prasa - Książka - Ruch“ Indeks nr 35029/35028 R-2

Rachunek bez pudła

Większość z nich to absolwenci Politechniki Poznańskiej. Trzy lata temu było ich, inżynierów i ekonomistów z wyższym wykształceniem w kościarskich Zakładach Urzędów Chemicznych „Metalchem” zaledwie dwunastu. Teraz jest ponad trzydziestu, a dalszych pięciu stypendystów zdobywa wiedzę na normalnych studiach dziennych, zaś szesnastu pracowników na wieczorowych. Dominują, oczywiście, inżynierowie.

Kontakt kościarskiego „Metalchemu” z Politechniką nie ograniczają się bynajmniej do wysyłania tam ludzi na studia i do ściągania co lepszych absolwentów do zakładu. Silny rozwój fabryki — jak to zwieźle określił jej dyrektor, dr Tadeusz Mendel — oraz nawał problemów związanych z postępowaniem technicznym i organizacyjnym zmusił do sięgnięcia po wszechstronniejszą pomoc uczelni.

W 1972 roku inżynierowie kościarskich Zakładów Urzędów Chemicznych przystąpili do prac nad prototypem cysterny samochodowej do przewożenia benzyny o pojemności 20 000 litrów. Była to całkowicie nowa, oryginalna konstrukcja cienkościenna, przedtem w krajach RWPG nie stosowana. Pomysł śmiały, rozwiązujący sporo problemów transportowych, zakładający znaczną oszczędność materiału, wymagał nie lada precyzji w obliczeniach konstrukcyjno-wytrzymałościowych. Najmniejszą nawet błąd mógł doprowadzić do nieobliczalnej w skutkach katastrofy.

Tak więc któregoś dnia spotkali się młodzi zapalczywi z kościarskiego „Metalchemu” i równie młodzi „obliczeniowcy” z Politechniki Poznańskiej. Pierwszych dręczyła obawa, czy ta ich wypieszczona w warunkach zakładu koncepcja ma szansę powodzenia, drudzy dostrzegli w prezentowanym im problemie możliwość rozwiązania ciekawego tematu naukowego. Sprawa momentalnie stała się wspólną własnością, rysunki kościarskich inżynierów jeszcze „cieple” trafiały na biurka czteroosobowego zespołu naukowców z Zakładu Wytrzymałości Materiałów Instytutu Mechaniki Technicznej Politechniki, którzy pod kierunkiem prof. dr hab. inż. Ferdynanda Twardosza przeprowadzali „od ręki” skomplikowane obliczenia. Uzyskane dzięki zastosowaniu maszyny cyfrowych wyniki, które weryfikował później Instytut Maszyn Roboczych, przeprowadzając badania tensometryczne, wędrowały z po-

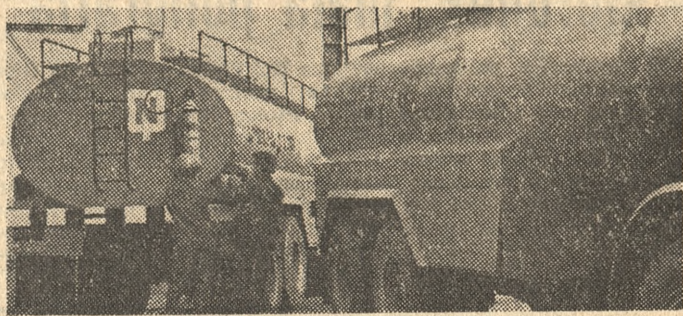
wrotem do fabryki, gdzie, nie czekając na pełną dokumentację, nadawano im konkretny kształt przestrzenny.

W praktyce to nierzadko wyglądało tak, że gdy tylko zrodził się jakiś problem, na przykład powstało pytanie, czy dany przekrój wystarczy, jechał do uczelni i nasi wytrzy małostkowie dawali nam po partą obliczeniami odpowiedź.

Inżynier Leszek Wojciechowski „wprowadził” się do nich niemal na stałe — określa istotę współpracy kierownik działu konstrukcji kościarskiego „Metalchemu”, mgr inż. Jerzy Naglik, absolutny Wydział Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej.

W lipcu 1973 roku wytrzymałościowcy z Politechniki przekazali zakładom dokumentację, jeszcze tego samego roku hale produkcyjne opuściło pierwszych 50 cystern. Ale to był dopiero początek.

W „Metalchemie” udany start (cysterna CN-20 prezentowana była na wystawie



Cysterny do przewożenia benzyny — wspólne dzieło „Metalchemu” i Politechniki Poznańskiej. Fot. — Archiwum

osiągnięć młodzi krajów socjalistycznych w Moskwie, trafiła na karty „Księgi Czynów i Osiągnięć Nauki Polskiej” — zrodził apetyt na więcej. Powstała koncepcja stworzenia całej rodziny cystern o różnych wielkościach, pracownikom naukowym Zakładu Wytrzymałości Materiałów Politechniki zadano kolejny temat: opracowanie takiej metody obliczeń, by można było cysterny konstruować bez każdorazowego uciekania się po tak szczegółową pomoc do uczelni, jak w przypadku pierwszego prototypu.

To leżało na linii naszych zainteresowań, dawało szansę stworzenia czegoś autentycznie nowego, wykraczającego poza jednorazowe potrzeby konkretnego zakładu — stwierdzają doktorzy inżynierowie z Politechniki: Wacław Szybczyński i Jerzy Zielnica. Mówią w imieniu własnym i nieobecnego podczas naszej rozmowy Wojciecha Osmólskiego. Obecnie

dostajemy zamówienia z różnych stron Polski. Ostatnio zgłosili się do nas piwarze. Piwo jest — jak dotąd — przewożone w drewnianych beczkach. Może by tak specjalne cysterny?

Na ścianach czytelny tylko dla wtajemniczonych plan i wykres. Kolejna cysterna podzielona na bardzo drobne elementy. Opierając się na opracowanej w Zakładzie Wytrzymałości Materiałów metodzie elementów skończonych, konstrukcję przestrzenną kroi się na takie właśnie drobne cząsteczki i dla każdej z nich ustala obciążenia oraz warunki współpracy i powiązania z sąsiednimi. Stosując ten model matematyczny, można obliczyć wytrzymałość wszelkiego typu konstrukcji przestrzennej, bez względu na ich kształt i wielkość.

Nie podejmuje się przeliczyć znaczenia tej pracy na złotych. Jest jedną z tych 9500, które w ciągu minionych 30 lat, licząc od pierwszego, wygo-

szonemu 15 kwietnia 1945 roku w ówczesnej Szkole Inżynierskiej*) wykładał, pracownicy naukowcy dzisiejszej Politechniki Poznańskiej wykonali dla potrzeb gospodarki krajowej. Ich wartość wynosi 0,5 mld złotych.

Miarą poziomu uczelni są osiągnięcia tej placówki przemysłowej, z którą współpracuje i której dostarczała absolutów — mówił nie tak dawno rektor Politechniki Poznańskiej, prof. dr hab. inż. Bolesław Wojciechowski. Miał wprawdzie na myśli Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego, śmiem jednak twierdzić, że również młodzi inżynierowie kościarskiego „Metalchemu” wystawili dobre świadectwo swojej uczelni.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

*) Historia uczelni jest znacznie starsza. W 1919 roku powstała Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn, przemianowana w 1929 roku na Państwową Wyższą Szkołę Budowy Maszyn i Elektrotechniki. Po wojnie powstała w Poznaniu Szkoła Inżynierska, w 1955 roku przeistoczona w Politechnikę Poznańską.

Stare francuskie przysłowie mówi, że wszystko zrozumieć to wszystko wybaczyć. Po przesłuchaniu sprawy, o której będzie mowa, chciałoby się dodać: najważniejsze jednak — chcieć rozumieć. Od dobrego lub złego woli zależy bowiem najwięcej.

✱

List do redakcji, który sprawił, iż znalazłem się w owym niedużym miescie, zawierał prośbę o pomoc oraz o przyjazd, bo „w tym wielkim zmartwieniu opisanie gehenny, którą przechodzę, jest dla mnie za trudne”.

Pani, z którą rozmawiam, właśnie jutro będzie obchodziła 82 urodziny. Nie wygląda na te lata. Jest zdenerwowana, ale opowiada ze swadą, przejęta tematem, który był „za trudny do opisania”. Choć o niesnaski sąsiadki i o mieszkanie, w którym się znajdujemy. Zadbane i wygodne, dobrze usytuowane, na pierwszym piętrze trzykondygnacyjnego domu, położonego tuż przy centrum miasta.

— Więc jak to jest, proszę pani, z tym mieszkaniem? Kto chce je zabrać?

— Sąsiadka z drugiego piętra. Mieszkam tu od 30 lat, od wyzwolenia, gdyż podczas okupacji hitlerowcy nas wysiedlili z Poznania. Panie kochany, co myśmy wtedy przeszli, bo mąż był powstańcem wielkopolskim. Po wojnie został skierowany tutaj do pracy, tutaj umarł, a ja zostałam. I teraz, jak mieszkanie jest tak pięknie odrestaurowane, to przecież się nie wyprowadzę, bo i zresztą dokąd?

— Otrzymała pani jakiś nakaz w tej sprawie?

— Nie, urzędowo to oni nie wskazują. Ale chcą, żebym się sama wyniosła, więc tak hałasuję, że już wytrzymać nie można. Dwa czy trzy lata temu on, to znaczy ten sąsiad z drugiego piętra, chciał się tu siłą wdrzeć i mnie pobić. Złożyłam skargę, ale kolegium go

Śladem ludzkich spraw

Jeśli nie zwycięży rozsądek...

uniewinniło. Teraz dzieci ciągle biegają, tupią, a w nocy sąsiadka po prostu co godzinę, dwie na złość puka i ospaniu nie ma mowy.

— Jeśli są nocne, i jak pani mówi, złośliwe hałasy, sprawa kwalifikuje się do rozpatrzenia przez kolegium karnorzekające...

— Więcej do kolegium nie pójdę, bo nie warto. Już trzy razy były sprawy. O pierwszej już mówiłam, na drugiej rozprawie to nawet oskarżyciel mi nie dał i sąsiadkę uniewinnił. Trzecim razem to ona jednocześnie wniosła skargę i jej, a nie mnie, przyznali rację. Ja zaś nawet miałam karę płacić, ale odwołałam się do Poznania. I znowu jej przyznali słusność, tyle tylko, że karę mi umorzyli. Jak człowiek nie ma znajomości, to co może załatwić?

Aby wyjaśnić sprawę rzekomo niewinności w sprawie kolegium, sporo czasu zabrali naczelnikowi powiatu. Trudno się było ich dopatrzeć. Nie doszukała się też zresztą żadnych niewłaściwości odwoławcza instancja przy Urzędzie Wojewódzkim, do której skarżąc się wniosła odwołanie.

— Ta obywatelka była także u nas, w urzędzie — mówi naczelnik powiatu — ale nie widzę możliwości wyeliminowania tych sąsiadkich nieporozumień, jeśli nie weźmie górę rozsądek i dobra wola...

Następną rozmowę wypadło zatem odbyć z drugą stroną, to jest z sąsiadką z drugiego piętra: — Mieszkanie? — mówi. — Skąd ten pomysł, przecież zupełnie nam odpo-

wiada to, które zajmujemy i nawet nie mielibyśmy podstaw prawnych by starać się o inne.

— Skąd więc te nieporozumienia, skargi na złośliwe hałasy?

— Chyba stąd, że nasz dom jest bardzo akustyczny. Cały dzień jednak ani mnie, ani męża nie ma w domu, bo pracujemy, a dzieci są w szkole. Dopiero późnym popołudniem wracamy, ale nigdy nie hałasujemy komuś na złość. Nie ma także u nas pijatyk czy awantur, na które sąsiadka mogłaby się skarżyć. A już zupełnie nie rozumiem tych oskarżeń o stukanie w nocy. Przecież my musimy się wyspać by rano wstać do pracy i do szkoły.

✱

Wracałem z nadzieją, że może jednak dobra wola i zdrowy rozsądek wezmą górę nad wzajemnymi ansami i dokuczliwymi zapewne dla obu stron nieporozumieniami. Oby tak było w tym i w tysiącach innych domów, w których ludzie, mieszkający ze sobą przez ściany, uprzykrzają sobie wzajemnie życie. Każdy tu ma swoją „świętą rację”, a winę ponosi ten drugi. To przeświadczenie nie pozwala obiektywnie spojrzeć na nieistotne najczęściej przyczyny niesnasek, ani zrozumieć drugiej strony. Chodzi więc o to, by chcieć zrozumieć... Bez tego nie nie pomogą najnikliwsze nawet dociekania kolegium, a tym bardziej odwoływanie się do naszej mediacji.

ZDZISŁAW KANDZIARA

Maturzystom pod rozwagę

Policealne studia zawodowe

Za miesiąc matura. Prawie wszyscy maturzyści marzą o dalszej nauce w szkołach wyższych. Nie dla wszystkich starczy w nich miejsc. Dla tych, którzy nie dostaną się na studia i dla tych, którzy z różnych względów nie będą się ubiegali o indeksy, przygotowano 1080 miejsc w policealnych stu-

diach zawodowych w Poznaniu i w województwie. Nauka trwa w nich rok lub dwa lata i daje kwalifikacje zawodowe.

Wystarczy rok nauki, aby zdobyć zawód kreślarski technicznego, dietetyczki, higienistki szkolnej, weterynaryjnego kontrolera sanitarnego (te ostatnią specjalność przenosi

się z Poznania do Kościelca w pow. kolskim).

W nowym roku szkolnym otwiera się Policealne Studium Zawodowe, kształcące pracowników eksploatacji pocztowo-telekomunikacyjnej. Studium mieści się w Poznaniu przy ul. Różanej 17.

W Koninie, w Policealnym Studium Zawodowym można w ciągu roku nabyć umiejętności elektro-mechanika sprzętu domowego.

Zainteresowaniem młodzieży poznańskiej cieszą się takie kierunki, jak radiotechnika i telewizja, telekomunikacja, teletransmisja, programowanie elektronicznych maszyn cyfrowych, hotelarstwo, ekonomiczne, organizacja budownictwa, technika dentystyczna.

W województwie maturzyści mogą kontynuować naukę w medycznych studiach zawodowych, zdobywając umiejętności położnictwa, ochrony zdrowia i pielęgnowania chorych, nadzoru sanitarno-epidemiologicznego. Policealne Studium Leśne w Porażynie (pow. nowotomyski) kształci specjalistów urządzania lasu, w Pile można się nauczyć ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw handlowych, w Krotoszynie — technologii ceramiki, w Kaliszu — chemicznej obróbki włókien i budowy maszyn, w Jarocinie — bibliotekarstwa.

Dla tych, którzy zdali maturę w szkołach dla pracujących, istnieją również możliwości podjęcia dalszej nauki w policealnych studiach zawodowych i zaocznych.

Jak wynika z informacji uzyskanych w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, dla wszystkich maturzystów chcących się uczyć, starczy miejsc w policealnych studiach zawodowych. Również ci, którym nie powiedzie się na egzaminie wstępnym do szkół wyższych, znajdą miejsce w studium zawodowym.

Zapisy rozpoczynają się 15 kwietnia. Szczegółowe informacje znajdują się w każdym wydziale oświaty i w każdej szkole. (bg)

STRONA

GŁOS — 14 IV 1975

3

Gdyby dziś, wiosną roku 1975, przemysł wykazywał nadal taką umiejętność wykorzystywania drewna, stali, węgla, miedzi jak przed pięć laty, wówczas należałoby spać na straty część dochodu narodowego wartości około sześćdziesięciu miliardów złotych. Na kosztach materiałowych zaoszczędzono bowiem — według ostatnich obliczeń Państwowej Rady Gospodarki Materiałowej — około 80 miliardów złotych w ciągu pięciu lat, dwukrotnie więcej, niż planowano. A ponieważ na każdą złotówkę wytworzonego dochodu narodowego przypada jeden złoty 28 groszy na zużyte materiały, więc wynik ostateczny łatwy jest do wyliczenia.

W wypracowaniu tego do datkowego dochodu narodowego ma swój udział robotnik, organizator, zaopatrzeniowiec, inżynier. Największy uszatkę wkład wnieśli w tym przypadku dwaj uczestnicy procesu produkcyjnego: konstruktor i technolog. Jak bowiem wynika z licznych badań, dzie wędzieliśmy procent wszelkich mędziwych do uzyskania w przedsiębiorstwie efektów w sferze wykorzystania materiałów zawiera się właśnie w konstrukcyjnym i technologicznym przygotowaniu produkcji. Tak więc — oddając inżynie-



rom należne im zasługi — z tym większą odpowiedzialnością mówić można o ich... zadku żeniu, możliwościach, a więc o nie wykorzystanych dotychczas szansach.

W miejsce dawnych domysłów co do sposobu prowadzenia produkcji w niektórych małych fabrykach i wielkich kombinatach, mamy już dziś zestaw faktów. W osiemnastu przedsiębiorstwach — dobranych tak, aby dawały przeciętny obraz sytuacji w przemyśle — przeprowadzono gruntowne badania, aby ustalić, w jaki sposób i jak często zgłasza się poprawki do będącej na warsztacie roboty, zarówno co do istoty (konstrukcja), jak i sposobu wykonania (technologia). I wyszły na jaw fakty niezwykle interesujące.

Otóż w przedsiębiorstwach sprawdzonych bardzo sumiennie zarejestrowano w ciągu roku aż sześćdziesiąt tysięcy zmian konstrukcyjnych i technologicznych — korekt, poprawek, uzupełnień, i to

Kosztowne poprawki

związanych z bieżącą produkcją, nie wynikających wcale z wprowadzenia nowego modelu czy też nowego sprzętu technologicznego. Nawet po odliczeniu przypadków skrajnych daje to oszałamiającą przeciętną prawie dziesięciu zmian wprowadzanych co dzień na warsztaty — na żądanie konstruktora lub technologa. Przy czym nie świadczy to wcale o nadzwyczajnym dążeniu do perfekcji, do technicznej doskonałości, lecz wynika z niedokładnego, po prostu niestarannego przygotowania roboty przed wprowadzeniem jej na taśmę, do produkcji seryjnej. Prócz innych zjawisk uwołowanych tak częstymi poprawkami, poza ograniczeniem wydajności, daje to bardzo ujemne efekty w gospodarowaniu materiałami. Jak wynika z faktów zebranych w owych przedsiębiorstwach, co trzecia zmiana dotyczyła właśnie materiałów.

Niewiele trzeba wyobrazić, by zdać sobie sprawę, co się dzieje wówczas, gdy technolog lub konstruktor z siebie znanych powodów zmienia materiał, którego zapasy pieczętowało nagromadzić zaopatrzeniowiec,

czasem — na rok cały. Albo — gdy decyduje się na użycie tworzywa sztucznego lub gatunku blachy, z którym są właśnie kłopoty, bo dostawcy przyjmują zamówienie na 30 miesięcy z góry. W pierwszym przypadku zapasy zawałają magazyny, w drugim — za pierwszą poprawką idzie zastępować drugą, przysuwając poprzednio używane tworzywo; ale gorzej, jeśli służba zaopatrzeniowa, traktując serio obowiązki, zdołała się już pozbyć zapasów...

Fakty zebrane niedawno przez inspektorów w grupie tych przedsiębiorstw, a także znajomość sytuacji w innych, upoważniają do stwierdzenia, że dobre przygotowanie produkcji oraz współpraca ze służbą zaopatrzeniową daje technologom i konstruktorom możliwości równoważne z wybudowaniem sporej kopalni, lub otwarciem nowej huty średniej wielkości.

W obu omawianych przypadkach w sztuce inżynierskiej daje się zauważyć brak umiejętności wykorzystywania normalizacji.

Już prawie trzecia część ogółu norm państwowych ma za przedmiot jakość,

wytrzymałość, całość walorów różnych materiałów. Na przykład blachy na kadłuby statków, przygotowywane według jednej z nowych norm, pozwalają zmniejszyć ciężar kadłuba aż o 40 procent. Normalizacja — opis podstawowych, typowych i najracjonalniejszych metod wytwarzania — przynosi również kilkunastoprocentowe oszczędności. Tymczasem zdarza się jeszcze często całkiem nieuzasadniona odkrucywość w fabrycznych ośrodkach, wyszukiwanie metod bądź rozwiązań niepotrzebnie skomplikowanych, żądanie materiałów nieodpowiednich. Oczywiście, konsekwencją tego są także częste zmiany zaburzające rytm produkcji, powodujące nadmierne zużycie materiałów, bądź zablokowanie magazynów surowcami, których w innych wytwórniach brakuje.

W obecnym przeglądzie konstrukcji i technologii w przedsiębiorstwach dobrze prowadzonych bacznie się patrzy na rejestry zmian do konanych w ostatnich miesiącach w produkcji, poprawek i korekt. Im mniej będzie tych poprawek, tym lepsze efekty ekonomiczne, gdyż w każdej złotówce produkcji przemysłowej aż 57 groszy wypełnia koszt surowców, materiałów, energii.

TUTEJSZY

TEATRY

W POZNANIU
nieczynne

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ Ceramika: „Wiosna panie sierzancie”; Noteć: „Kabaré”;
CZARNKÓW: nieczynne.
GNIEZNO Lech: „Orzeł i reszka”; Polonia: „Gdzie jest generał”;
GOSTYŃ: nieczynne.
JACON: „Strach na wróble”;
KALISZ Oaza: „Sześćsety człowiek”; Stylowe: „Och, jaki pan szalony”;
KEPNO: „Potop” cz. I.
KŁODAWA: nieczynne.
KOŁO: „Osobliwa miłość”;
KONIN Centrum: „Słoneczniki” i „Linia”; Górniki: „Nie unikniesz przeznaczenia” i „Old Surehand”;
KOSCIAN: nieczynne.
KROTOSZYN: „Wesoły romans”;
KORNIK: nieczynne.
KRZYŻ: „Wybawieniem będzie śmierć” i „Pulapka w delcie Dunaju”;
LESZNO: „Ziemia obiecana”;
MIEDZYSZCZÓD: „Zbrodnia w klubie tenisowym” i „Janosik”;
NOWY TOMYŚL: „Potop” cz. II.
OBORNKI: „Potop” cz. I.
OSTRÓW Roma: „Śmierć i ładunek”; Słońce: „Pierwsza spokojna noc” i „Old Surehand”;
OSTRZESZÓW: nieczynne.
PŁA Iskra: „Aresztuję cię przy jacieli”; Korol: „Złoto dla zuchwałych”; Sokół: „Złoty dzień”;
PLESZEW RAWICZ: ROGOŻNO: RYCHTAŁ, SŁUPCA — nieczynne.
SRĘM: Klubowe: nieczynne; Słonko: „Ziemia obiecana”;
SRÓD: „Potop” cz. II.
SZAMOTUŁY: „Haiti — wyspa przeklęta”;
TRZCIANKA: nieczynne.
TUREK: „Godzina za godziną”;
WAGROWIEC: „Potop” cz. II.
WOLSZTYN, WRZESNIA — nieczynne.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — nieczynne.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Zwierzyniecka i ul. Karczowa g. 9—18.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół — Nauka i technika w krajach socjalistycznych; 8.30 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Piosenki bez słów; 9.05 Turniej ze spółki wokalistów; 9.25 Słynne ze spółki wokalistów; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Jeszcze miłość” fragm.; 10.40 Jazz tradycyjny w Polsce — cz. VII „Asocjacja Ha gaw”; 11.00 „Górniki” express muzyczny; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 Śpiewa Magda Umer; 12.40 Konc. żywych; 13.00 Muzyka; 13.30 Dyskoteka młodych; 14.00 Wiesz tańczyć i śpiewać; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Dyskoteka młodych; 15.05 Li sty z Polskiej; 15.10 Mały konc. symf.; 15.35 Nowości muz. Instrumentalne; 16.10 Propozycje do J. sty Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Przeboje filmowe; 17.00 Radiokurier; 17.20 Kompozycje X Muzy; 17.40 Muzyka i Aktualności; 18.00 Transm. z Duesseldorfu z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie CSRS — Szwecja; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20.00 Naukowcy, rolnicy; 20.15 Płytki; 20.35 Gitarzysta hawajski znów modne; 21.00 Uczeń w anegdotach; 21.05 Jedźcie śniadkiem; 21.15 Wiedeńskie echa muzyczne; 21.47 Śpiewa J. Greco; 22.15 Muzyka Dalekiego Wschodu; 22.30 Proponujemy i za praszamy; 22.45 Piosenki w iluzyjnym nastroju; 23.05 Korespondencja z zagranic; 23.10 Muzyka na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny dialog; 8.35 Muzyka; 8.45 Muzyka; 9.00 Dla kl. V i VI (wych. muzyczne); „Ruch młotów” muzyki; „Pro Sinfonia” magazyn muzyczny; 9.25 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10.00 „Także miłość” opow.; 10.20 Chór PR; 10.40 Rodzi ny wielodźwięk; 11.00 Dla kl. VII (jęz. polski); „Esmigłowa z pod rzednością”; 11.35 Postępowanie, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Raltuku; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13.00 Kształcenie i wychowanie „Przyuczyny niepowodzeń szkolnych”; 13.35 „Wania, a ty tu skąd?” radiofonizacja opow. z to mu „Rozmowa przy jasnym księżycu”; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14.00 Wiecej, lepiej, tańiej; 14.15 Śladem inwestycyjnych miliardów; 14.35 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40 Kobiety — twórczyni ludowe; 16.00 Organizacja i zarządzanie; 16.20 Od zaradku do przedsiębiorstwa; 17.20 „Antena młodych”; 17.45 Poniżej wielkie remonety sportowe; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. żywych; 18.40 Zapraszam do myślenia — dyskusja; 19.00 M. M. de Falla; Utwory hiszpańskie; 19.15 Język

W Pile i Gnieźnie

Wielkopolskie Dni Kultury Radzieckiej

Do Dni Kultury Radzieckiej, które na terenie całego kraju odbywać się będą w dniach od 18 do 27 bm., bardzo starannie przygotowały się także pilskie instytucje kulturalne. Umożliwiają one mieszkańcom miasta zapoznanie się z dorobkiem kulturalnym Związku Radzieckiego.

Na terenie Pili, Dni rozpoczęły się już w trzeciej dekadzie marca, kiedy to w Miejskiej Bibliotece Publicznej za inauguracji został indywiduallyny turniej czytelnicy pt. „Kultura Kraju Rad”. Cykl imprez poetycko-muzycznych zapoczątkowano wieczorem poezji i piosenki radzieckiej, który 8 kwietnia odbył się w Domu Kultury im. L. Kruczkowskiego. W tej samej placówce 23 kwietnia zaprezentowana zostanie muzyka radziecka, zaś następnego dnia montaż poezji Aleksandra Błoka pt. „Grzeszyć bezwstydnie i nieustannie” w wykonaniu toruńskiego aktora Tomasza Witta. Mieszkańcy Pili będą też mogli obejrzeć kilka wystaw plastycznych. W Domu Kultury eksponowany jest wybór najciekawszych plakatów do filmów radzieckich, w Szkole Muzycznej I stopnia im. F. Chopina zaprezentowany zostanie zestaw fotografii obrazujących rozwój kultury muzycznej w ZSRR, zaś w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki — udostępniony przez

Dom Kultury Radzieckiej w Warszawie — wybór najlepszych prac artystów-fotografików z ZSRR. Układają się one w cykl „Obiektywem przez Związek Radziecki”.

Nie zapomniano w Pile o kinomanach oraz miłośnikach literatury rosyjskiej i radzieckiej. Z myślą o tych pierwszych na przełomie kwietnia i maja w kinie „Sokół” odbędzie się przegląd filmów radzieckich, dla drugich zaś 15 kwietnia o godz. 16 w Bibliotece Miejskiej zorganizowane zostanie spotkanie z poetą i dziennikarzem Ryszardem Daneckim, który znany jest m. in. także jako tłumacz z języka rosyjskiego.

Na zakończenie Dni, 29 bm. w klubie MPiK gościć będzie korespondent agencji TASS w Warszawie red. Wiktor Kuzniecowa, a cykl imprez zakończy w połowie maja uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom trwającego blisko dwa miesiące turnieju czytelnicy, zorganizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną.

Program Dni Kultury Radzieckiej w Pile zawiera więc różnorodną propozycję. Z pewnością spotkają się one z zainteresowaniem. (zr)

Równie bogaty jest program obchodów gnieźnieńskich Dni Kultury Radzieckiej. W instytucjach i placówkach kulturalnych oświatowych przewiduje się zorganizowanie spotkań, prelekcji i odczytów związanych z ZSRR. Uczestniczyć w nich będą m. in. tłumacze literatury radzieckiej: A. Drewicz i R. Danecki oraz naukowcy: prof. dr J. Ochmański, dr A. Kijas i dr J. Kowalski. Zarząd Powiatowy TPPR wspólnie z Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną organizuje konkurs czytelnicy pod nazwą „Kultura Kraju Rad” i Młodzieżowy Dom Kultury — konkurs młodzieżowy na plakat związany z hasłem: Osiągnięcia ZSRR.

W dniach 12 i 17 kwietnia br. odbędzie się specjalny quiz dla młodzieży robotniczej.

zawszad o wszystkim

ZMS-OWSKA GOSPODARNOŚĆ

OBORNKI. Dobre wyniki w tradycyjnym ZMS-owskim Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarności uzyskało koło przy obornickim Oddziale WSS „Społem”. W ubiegłym roku wieloma czynnikami na rzecz organizacji, zakładu i miasta, 48 jego członków wypracowało 107 343 zł. M. in. wyprodukowano dodatkowo kilkadziesiąt logotypów pieczywa i ciastek, przebrano ziemniaki w magazynie Oddziału, wykonano liczne prace porządkowe w zakładach produkcyjnych i sklepach. (bop)

ZŁOTE GODY

KROTOSZYN. W Urzędzie Stanu Cywilnego Miasta i Gminy w Pogorzeli (pow. Krotoszyński) odbyła się uroczystość złotego jubileuszu trzech par małżeńskich.

50 lat w małżeństwie przeżyli: Stanisław i Walenty Czapracy, Katarzyna i Jan Roszczakowie, zamieszkali w Pogorzeli oraz Elżbieta i Bronisław Grządkowie zamieszkali w Kromolicach. (ig)

Paryża; 16.45 Nasz rok 75-ty; 17.05 (kolor); 17.25 — Dla dzieci — Zwierzęta (kolor); 17.45 — Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie grupa A CSRS — Szwecja — (Duesseldorf); w I przerwie — Film krótkometrażowy; w II przerwie — Reklama; 18.30 — Telepok; 18.50 — Szare na złote — Mam pomysły; 19.20 — Dobranoc i Dzień dobry (kolor); 20.20 — Teatr TV — Andrzej Mularczyk — „Trawa wie rośnie” reż. Wojciech Solarz; 21.20 — Pegaz — magazyn aktualności kulturalnych; 22.10 — Śpiewa Chris Doer recital piosenek NRD 22.35 — Dziennik (kolor); 22.50 — Oferty.

PROGRAM II: 16.55 — Program II proponuje DZIEŃ KANADYJSKI w TVP; 17.05 — Program dnia — prezentacja spikerek (kolor); 17.15 — „Kto włada morzami” — rep. filmowy (kolor); 18.00 — Spotkanie przy kolonowym listku (kolor); 18.10 — Polonia kanadyjska (kolor); 18.25 — „Wspaniały dar” — film prod. kanad. (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Błędne ogniki” — kanałowski program rozrywkowy (kolor); 21.05 — Rep. filmowy; 21.20 — „Odkrywcze” sztuka TV kanad. (kolor); 22.15 — Zakończenie dnia kanadyjskiego (kolor); 22.20 — 24 godziny (kolor); 22.30 — NURT —

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR — Wska zówki metodyczne 1. 10; 13.25 — TTR — Matematyka 1. 25 — Wzory skróconego mnożenia cz. II; 14.30 — NURT — Nauki polityczne — Potencjał gospodarczy państw socjalistycznych. Międzynarodowy podział pracy w ramach RWPG; 15.15 — Dziennik Nauki polityczne.

W Poznaniu

Interesujące ekspozycje w Szkole im. S. Batorego

W minioną sobotę i niedzielę zaprezentowano w Szkole Podstawowej nr 20 im. Stefana Batorego na Osiedlu Rzecyzpolitej w Poznaniu — dwie interesujące, warte odnotowania ekspozycje.

Pierwsza z nich, pod hasłem „Przygoda z techniką”, ukazała prace uczniów szkół podstawowych przygotowane w ramach VI Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Obywatelskiej, które wyróżniono podczas eliminacji dzielnicowych w miejscach i powiatowych w województwie. Do najciekawszych zaliczyć wypada prace związane z komunikacją i ruchem drogowym (sygnalizatory uliczne, bezkolizyjne skrzyżowania), a także albumy poświęcone pionierom myśli technicznej.

Druga ekspozycja, pod ha-

siem „Jarmark na Rzecyzpolitej”, podsumowywała działalność dydaktyczno-wychowawczą Szkoły im. S. Batorego w roku bieżącym. Na wystawie przedstawiono wiele oryginalnych prac plastycznych (rysunki, malarstwo, rzeźba — przygotowane pod kierunkiem Marianny Radomskiej, nauczycielki wychowania plastycznego). Sporo prac młodych twórców — co godne jest podkreślenia — charakteryzowało się niemałą dojrzałością artystyczną (obrazy na białym i płótnie, rzeźby uczniów klas młodszych, wykonane w... mydle, barwne witraże, wazy).

Wart obejrzenia był także dział poświęcony matematyce czynnościowej (przygotowany pod kierunkiem wieloletniej nauczycielki tego przedmiotu, Joanny Buksińskiej), w którym zgromadzono m. in. pomoce naukowe wykonane przez uczniów szkoły oraz ich rodziców. Niemniej interesujące zaprezentowały się prace wykonane przez drużyny szkolnego szczerpu harcerskiego, a także tamtejsze ognisko przed szkolne. Szkoda, że prace eksponowane były tak krótko. (res)

W Spółdzielni Pracy „Reklamodruk”

Kierunek: mała poligrafia

W przemyśle poligraficznym poznańska Spółdzielnia Pracy „Reklamodruk” pełni funkcję jednostki wiodącej w skali naszego województwa, co stawia przed nią określone zadania nie tylko w zakresie produkcji na rynek oraz usług.

Na sklepowych półkach bez trudu zauważyć można ostatnio coraz więcej efektywnych opakowań rozmaitych artykułów. Niektóre spośród nich wykonuje specjalizująca się w tej dziedzinie „Reklamodruk”. Głównymi odbiorcami poszczególnych wzorów są różne spółdzielnie, zakłady przemysłu kluczowego i terenowego, a wzrastające ciągle zamówienia to także wynik wysokiej jakości produktów.

Spółdzielnia stosuje dwie techniki druku: offsetową i typograficzną, upatrując kierunku dalszego rozwoju właśnie w tak zwanej małej poligrafii. Prowadzi już jedyny w Poznaniu i województwie zakład tego typu. A, że potrzeby w tym względzie są bardzo duże, opracowała koncepcję uruchomienia kolejnych jednostek w Wielkopolsce i zorganizowania w Poznaniu salonu usług kserograficznych, wyposażonego w nowoczesne maszyny i urządzenia „Rank-Xerox”.

W ostatnich latach w SP „Reklamodruk” rozwinęła się chałupnictwo, skupiające obecnie 310 osób. Roczna wartość produkcji chałupniczej osiągnęła już sumę 18 milionów złotych, z czego dostawy na rynek stanowią ponad 12 milionów. Obejmują one wyłącznie wyroby pamiątkarskie, produkowane w 668 wzorach. W bieżącym roku przewiduje się wprowadzenie dalszych 70 nowości.

Dla uczczenia VII Zjazdu partii podjęto też zobowiązanie o zwiększeniu dostaw rynkowych o 100 000 złotych. Zostało już ono zrealizowane w 80 procentach, bez dodatkowego zużycia surowców, a jedynie dzięki wdrożeniu projektów racjonalizatorskich.

Należy jeszcze odnotować, że SP „Reklamodruk” otrzymała listy pochwalne od I sekretarza

tu się sprzedaje

Wczorajsza GIEŁDA SAMOCHODOWA przy ul. Jerzego w Poznaniu odbywała się przy niemal sztormowej aurze. Porwisty wiatr pędził tumany piasku, porwał karteczki z cenami i nakrycia głowy. Mimo to, ruch był — jak zwykle — znaczny. Blisko 200 wozów na wytyczonych parkingach czekało na zainteresowanych kupnem.

Przeważały „Fiaty”, różnych rodzajów i roczników. Najtańszy „staruszek” z 1943 roku kosztował 15 000 zł. 125p z silnikiem 1300 ccm w cenie od 105 000 (1970), 160 000 (1974) do 185 000 (1975); z silnikiem 1500 ccm nabyć było można za około 170 000. Włoski „Fiat 1500” kosztował 120 000 zł. „Mauluchy”: od 105 000 (rocznik 1974) do 113 000 zł (rocznik 1975, na próbnych numerach).

Wiele zaobserwowaliśmy „Syren” 103 — w cenie od 27 000 (1966), 28 000 (1965) do 40 000 zł (1965); 104 — 47 000 (1968), a 55 000 (1971); 105 — z roku bieżącego kosztowała 89 000 zł. „Warszawy”: „stare” — roczniki 1957 i 58 — w cenie 28 000 z 1962 — 22 000, a z 1970 roku, „223”, przebieg 61 000 km, nadwozie i podwozie miniowane — 85 000 zł.

„Trabanty”: 57 000 (silnik z 1967, karoseria z 1971) i 75 000 (1973) — a więc nadal w cenie.

„Wartburg 1000” kosztował 62 000 (1973), 70 000 (1965) i więcej — także więc na te wozy utrzymuje się niezła koniunktura.

Ponadto widzieliśmy wiele samochodów innych marek. „Opel Kapitán” z 1958 roku — 59 000 zł, „Wolga” z 1968 roku — 65 000 zł, „Ford Taunus” z 1963 roku — 90 000 zł, „Mercedes 200D” z 1963 roku — 145 000 zł, „Volkswagen” (garbus) z 1962 roku — 87 000 zł.

Wśród wozów dostawczych — także „Volkswageny”: 170 000 i 120 000 zł oraz „Nysy” w cenie od 52 000 do 85 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: jeden z najdroższych na giełdzie wozów — „Fiat 127p” (radio „Stern”, dalekosiężne „halogeny”) z ubiegłego roku kosztował 195 000 zł. (res)

KOMIS MEBLOWY przy ul. Wielkiej w Poznaniu przypomina nieco magazyn atelier filmowego, w którym zgromadzone rekwiizyty niezbędne do kręcenia scen w popularnym obecnie stylu retro. Ewentualnych nabywców oczekuje tu bowiem wiele różnorodnych, przeważnie mocno już sfatygowanych, „antyków”.

Dwa duże bufety za 300 i 800 złotych, obok tańsze — noszące jednak ślady dłuższego użytkowania — toaletki. Nieco na uboczu, wciśnięty w kąt, stoi stary, czarny, fryzjerski chłuba, fotel z charakterystycznym podglówkiem. Jego cena 320 złotych. Uwagę przyciąga okazały rozmiarów tapczan, którego obie dawno straciło już pierwotną kolorystykę. Właściciel zapewne liczy, iż mimo wszystko znajdzie w końcu nabywcę, gotowego zapłacić 800 złotych. Rząd kilkunastu foteli — a trudno byłoby wybrać choć dwa w miarę jeszcze przydatne; najtańszy spośród nich kosztował 300 złotych. Pośród szaf zdecydowanie przeważały trzydziściowie o zróżnicowanych cenach od 800 do 1900 złotych. Wspomnienie dawnych lat przywoływały również komplety kuchenne, choć oba nieco odrestaurowane. Z racji odmiennej od pozostałych mebli barwy — wyróżniały się dziecięce łóżeczka, metalowe za 540 złotych i drewniane za 440. Stosunkowo najkorzystniej prezentowały się natomiast kredensy i biblioteczka.

INFORMACJA EXTRA: W komisie meblowej przy ul. Wielkiej znaleźć można także specjalną tablicę, na której zainteresowani klienci mogą zamieścić ogłoszenie dotyczące kupna, bądź sprzedaży używanych mebli. (pik)

tu się kupuje

ODPOWIADAMY

A. M., Grabianowo. — Trudno nam pomóc w wyborze szkoły; nie podał pani nawet swego dotychczasowego wykształcenia. Radzimy zwrócić się do Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego w

Poznaniu, al. Stalingradzka 18, podając dokładne dane. (1176)

Czesława L., Kepno. — Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie mieści się w Poznaniu przy ul. Podkomorskiej 37. W sekretariacie tej szkoły otrzyma pani wszelkie informacje. (1016)

Maria Szymańska, Leszno. — Prosimy o dokładny adres z powołaniem się na nr 181/75. Mamy dla pani wyjaśnienie z ZUS. (181)

Przetargi

Wyjaśniamy, że w przetargu MPO z dnia 9 marca br. na wykonanie robót malarskich w szalatach publicznych — pomyłkowo podano termin wykonania robót do 30 IV 1975 roku — a powinno być do 30 VI 1975 r. Przepraszamy. 2255-K1pr.

Inspektorat Budownictwa Rolniczego w Szamotułach, ul. Chrobrego 8a — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa 224”, rok produkcji 1968, nr silnika 183517, nr podwozia 189810. Cena wywoławcza — 26.400,— zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 30 IV 1975 r. o godz. 9 w IBRoI, Szamotuły, ul. Chrobrego 8a. Pojazd można oglądać w dniach 28—30 IV 1975 r. na terenie IBRoI.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w NBP Szamotuły nr konta 1223-95-12. 820-K2

Centrala Obrotu Maszynami i Surowcami Oddział w Poznaniu, ul. Skoczowska nr 19 — ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Star” 20, nr rej. PM 27-00, rok produkcji 1956, cena wywoławcza — 23.800,— zł.

W przetargu ograniczonym mogą brać udział również jednostki gospodarki nie uspołecznionej i osoby fizyczne, które przedstawiają zaświadczenie właściwego Urzędu Rady Narodowej o jego wykorzystaniu do określonych celów.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 IV. 1975 r. o godz. 10 w siedzibie Centrali Obrotu Maszynami i Surowcami Oddział w Poznaniu, ulica Skoczowska 19.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy naszej Centrali najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. od 9—12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 821-K2

Praca Nauka

Fryzjerka damska i damsko-męska względnie fryzjer potrzebni. Poznań, Dzierżyńskiego 323. 9725g

Przyjmę pracownika do ogrodnictwa na stałe lub dorywczo. Benedykt Machowicz, Osiedle Plewiska, ul. Zielarska 15. Poznań 38. 9830g

Przyjmę do pracy rodzinne bezdzietna starsza lub dwóch pracowników do gospodarstwa rolnego. Stanisław Tamborski, Wiosnowo, poczta Środa, pow. Środa. 6544g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7635g.

Wpisz na zaoczną (korespondencyjną) kursy kalkulacji i kosztorysowania robót budowlanych - montażowych, asystentów i pomocy technicznej projektantów, kreślących technicznych budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych i części maszyn — przyjmuję, szczegółowych pisemnych informacji udziela „Wiedza”, 31-139 Kraków, Sławkowskiego 8 (przedłużenie ulicy Siemiradzkiego). 270-K2

Uwaga: Mieszkańcy dzielnicy Grunwald!

USŁUGI DLA LUDNOŚCI WYKONUJE

i organizuje zakłady usługowe zwarte i na zasadach zryczałtowanego rozrachunku w różnych branżach usługowych

WIELOBRANŻOWA Spółdzielnia Pracy „USŁUGA” w Poznaniu.

INFORMACJI UDZIELA Zarząd Spółdzielni przy ul. Sienkiewicza 3 — tel. 444-37. 1500-K1

Korepetycje matematyki. Tel. 474-88. 9575g

Matematyka, język polski, rosyjski, angielski, francuski, niemiecki, łaciński — pod kierunkiem pedagogów. Łomżyńska 15 m. 1 (Osiedle Warszawskie). 9566g

Lokale

Mieszkanie M-2 zamienię na M-3 lub M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9229g.

Kupię pokój, kuchnię, łazienkę — Puszczykowo lub Mosina. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10047g.

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe M-4 (53 m²), no we budownictwo, dwupo kojowe, 1 pr., Grunwald — na własnościowe M-2, M-3, najchętniej Grunwald, lub Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8501g.

Kwaterunkowe, pokój, kuchnia, c. o., ogródek, Puszczykowo — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10048g.

Pilnie poszukuję niekrepującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5557g.

Student pracujący, poszukuje niekrepującego pokoju, od 1 czerwca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6533g.

Kupno Sprzedaż

Kupię wózek głęboki niemiecki. Gajowa 4 m. 5. 9199g

Spiesznie kupię rozsądne ogorków Iwa lub Skierńwickie. Wiadomość — tel. 554-79. 10252g

Sprzedam maszynę dziewiarską produkcyjną 8 — cena do uzgodnienia. Zofia Jęcz, 62-230 Witkowo, Gnieźnieńska 2. 373p

Sprzedam nieużywane segmenty „Koszalin” jasne. Poznań, Nad Potokiem 27C m. 15. 5415g



Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „AGROMA”

w Poznaniu, ulica Katowicka nr 1, telefon nr 750-51

W ogłoszeniu z dnia 12. IV. 1975 r. — omyłkowo podano rozmiar opon rolniczych 580 — 9,

A WINNO BYĆ 500 — 9.

PRZEPRASZAMY!

23774-K1pr

Kożuch damski nowy — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9818g.

Sprzedam gabinet bogato rzeźbiony, biblioteczkę, stół, lampę, biurko. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 9100g

Sprzedam fortepian Blütnier. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9099g.

Syrene 103 sprzedam, rok produkcji 1966. Promienista 119 m. 15. 370ppr.

Syrene 103 sprzedam. UL. Zygmunta Wojciechowskiego 39 m. 1. 371p

Auto Service, Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3, dawniej Poznań, Kraszewskiego 30 — poleca fachowe, trwałe i gwarantowane zabezpieczenie antykorozyjne podwozi, jednocześnie przypominamy, że od marca do maja, w ramach udzielonej gwarancji, bezpłatnie uzupełnimy wykonane zabezpieczenie. 9034g

Star A 27 z kabina, Star 29, stan idealny, rejestracja ważna do stycznia 1976 r. — sprzedam. Stacja n. Odra, ul. Wojska Polskiego 88 m. 8, woj. Zielona Góra, tel. 21-77, od godz. 20. 6032g

Sprzedam Volkswagena 1200 lub zamienię na Zastavę, Trabantę. Telefon 67-34-66. 9179g

Matrymonialne

Kawaler zawodem, pozna pannę do lat 25, mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8902g.

Zguby Różne

21 III 75 r. zgubiłem szprychę, czerwone, koło sa-mochodowe w okolicy ul. Grunwaldzkiej. Znalazcę wynagrodzę. Wł. Szudera, Poznań, Hetmańska 22 m. 6. 9796g

Zgubiono na terenie m. Poznania prawo jazdy, przepustkę do Gopłany nr 82/75, na nazwisko Artur Stobierski, Kluczbork, Waryńskiego 30. 7554g

Zgubiłem prawo jazdy motocyklowe - samochodowe - ciągnikowe, rejestrację samochodu Skoda L PN 29-88, wydane przez Urząd Powiatowy Wydz. Komunikacji w Środzie, na nazwisko Benon Zawitaj, Witowo, pow. Środa. 10064g

Letnisko w Puszczykowie, Dom noclegowy „Sadyba”, posiada jeszcze wolne pokoje w miesiącach: czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień. Zgłoszenia: Puszczykowo, tel. 128, po godz. 14. 8844g

Naprawa lodówek. Telefon 33-16-07. 9151g

Przewoźnik ciężarowy, polecam. Poznań, ul. Skarbka 18, tel. 67-91-38. 6418g

W dniu 11 kwietnia 1975 r. zmarł nasz ukochany ojciec i dziadek

KAZIMIERZ AMBROŻEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Syn i wnuk 10240g

† Dnia 12 kwietnia 1975 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz kochany mąż, tatuś i szwagier, przeżywszy lat 53, 5p.

KAZIMIERZ KOKOTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w głębokim żalu żona z synkiem i szwagierka

Ul. Kilińskiego 10 m. 8.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 10251g

† Dnia 10 kwietnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 77 lat, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, 5p.

WIKTORIA MATUSZAK

z domu Faron

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 kwietnia br. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona RODZINA

Ul. Grochowska 129 m. 12. 10227g

† Dnia 11 kwietnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, jedyna, ukochana siostra, przeżywszy lat 63, 5p.

MARIA

KANIEWSKA - PIECHOCKA

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony mąż z rodziną 10210g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” — zatrudnia

- mężczyznę na stanowisko referenta d/s zaopatrzenia — wykształcenie średnie i praktyka,
- korektorkę — na pół etatu — wykształcenie średnie.

Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 16. 31-B

Spółdzielnia Inwalidów im. dr. Franciszka Witaszka w Poznaniu — zatrudni zaraz inwalidów III grupy z aktualnym orzeczeniem KIZ, i tak:

- dziewiarki, szwaczki maszynowe z ukończoną ZSZ oraz do przyuczenia w zawodzie;
- kobiety do pracy w Zakładzie Poligraficzno-Papierniczym w charakterze maszynistów, nakładaczkę w pełnym wymiarze godzin oraz rencistki na pół etatu;
- mężczyzn do pracy w Zakładzie Powroźnictwa;
- maszynistki w pełnym wymiarze godzin oraz rencistki na pół etatu;
- stolarzy oraz tapicerów i dekoratorów.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — ul. Grunwaldzka 3. 2082-K1

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Budostal-4” - Generalny Wykonawca Budowy Huty „Katowice” — zatrudni natychmiast w ramach generalnego wykonawstwa:

- inżynierów i techników budowlanych na stanowiska kierowników zespołów budów, kierowników robót, budów i obiektów — wymagane uprawnienia budowlane;
- mistrzów budowlanych z uprawnieniami;
- inżynierów i techników budowlanych na stanowiska specjalistów i inspektorów z zakresu koordynacji robót, przygotowania produkcji i wykonawstwa;
- specjalistów kosztorysowania i rozliczeń oraz techników normowania pracy;
- pracowników fizycznych w zawodach: betoniarzy, blacharzy, dekarzy, cieśli, murarzy, malarzy, zbrojarzy, operatorów sprzętu ciężkiego i średniego, kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, elektryków z uprawnieniami bez ograniczeń, ślusarzy remontu maszyn budowlanych, monterów konstrukcyjnych, spawaczy elektryczno - gazowych, mechaników, blacharzy i elektryków samochodowych, pracowników do straży przemysłowej, robotników niewykwalifikowanych oraz absolwentów zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- dla pracowników zamiejscowych nie mel-dowanych na pobyt stały w miejscu budowy, a zamieszkających w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych, przysługujące dodatki za rozłąkę — 30 zł dziennie,
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych,
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe,
- wyżywienie w stołówkach, po zniesionych cenach,
- dla robotników bezpłatne posiłki regenerujące wydawane przez cały rok,
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, (ostatnim świadectwem szkolnym i zawodowym).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac - Centralny Punkt Przyjęć Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Budostal-4” w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101 w godzinach od 7—15.

Dojazd pociągami do dworca w Dąbrowie Górniczej, a następnie do dworca autobusem WPK nr 18, 27 lub 55 do przystanku obok głównego placu budowy. 583-K2

† Dnia 12 kwietnia 1975 r. zmarł po ciężkich cierpieniach mój drogi mąż, syn, zięć, przeżywszy lat 39

MIECZYSLAW DANIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie

o czym ze smutkiem zawiadamia żona z rodziną

Ul. Skarbka 33.

† W dniu 10 kwietnia 1975 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy mąż i ojciec, przeżywszy lat 45

inż. ZBIGNIEW BOGACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z synem i rodziną

Ul. Wiodkiewicza 43 m. 11. 10230g

Dnia 11 kwietnia 1975 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 84

FRANCISZKA WOŹNA

z domu Kozłowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim (Główna).

o czym zawiadamia wnuczka z mężem 10241g

† Dnia 10 kwietnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 75

JÓZEF MAJCHRAK

podporucznik Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Wlkp. Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w głębokim smutku RODZINA

Ul. Kościelna 26 m. 7. 10226g

W dniu 10 kwietnia 1975 r. zmarła nasza długoletnia przyjaciółka

MARTA DEMSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 kwietnia br. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Poznańskich Zakładów Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych „Zremb” — Poznań. 394-K3

Dnia 10 kwietnia 1975 r. zmarł nasz długoletni pracownik i działacz Towarzystwa

mgr DIONIZY CHOJNACKI

odznaczony Honorową Odznaką Miasta Poznania i Złotą Odznaką Miłośników Miasta Poznania.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę i szczerego przyjaciela, którego aktywne i pełne poświęcenia życie było dla nas wzorem.

Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania 10107g

Dnia 10 kwietnia 1975 r. odszedł nieoczekiwanie z naszego grona

inż. ZBIGNIEW BOGACKI

człowiek wyjątkowo prawego i szlachetnego charakteru, niezapomniany kolega i przyjaciel.

Przekazując wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego, pograżone w głębokim żalu żegna Go

grono kolegów i przyjaciół Bipromasz — Poznań 10176g

Dnia 11 kwietnia 1975 roku zakończyła swój pracowity żywot ukochana żona, matka, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 68, 5p.

z Bogdanowskich

MARIA WŁASLUK

Obrzędy pogrzebowe odbędą się dnia 14 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym w Komornikach.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA 10232g

Dnia 12 kwietnia 1975 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier

ROMAN SZUBIŃSKI

powstańca wielkopolski, ppor. rezerwy, członek ZBoWiD Oddział Wilda, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych i Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona żona z dziećmi i rodziną

Ul. Ptasia 4, dawniej ul. Dzierżyńskiego 144. 10237g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 kwietnia 1975 r. odszedł z naszego grona długoletnia artystka baletu i serdeczna koleżanka

HENRYKA EITNER

ps. art. „Wirśka”

Rodzinie Zmarłej składamy serdeczne współczucie.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 kwietnia 1975 r. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja, Rada Zakładowa ZZPKIS oraz Zespół Państwowej Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu. 393-K3

Dnia 7 kwietnia 1975 r. zmarła koleżanka

IRENA ŻMIJOWSKA

W Zmarłej straciłmy długoletnią i oddaną pracownicę Oddziału I w Poznaniu. Rodzinie Zmarłej składamy najgłębsze wyrazy współczucia.

Rada — Zarząd — Rada Zakładowa i współpracownicy Okręgowej Spółdzielni Pracy Usług Komunikacyjnych i Różnych „Universum” w Poznaniu 387-K1

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 kwietnia 1975 r. zmarł nasz długoletni pracownik

JAN HOROCHOWIK

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i szczerego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się 14 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia — składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, Rada Zakładowa i współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46. 392-K3

† Dnia 12 kwietnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia, 5p.

GERTRUDA STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA 10206g

Ul. Sczanieckiej 9 m. 3.

† Dnia 11 kwietnia 1975 r. zasnęła w Bogu w 66 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach moja jedyna, troskliwa i najukochańsza mamusia, teściowa, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, 5p.

KATARZYNA BŁASZCZYK

z domu Macioszczyk

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony syn z żoną 10229g

Os. Oświecenia 46 m. 6. 10229g



25 lat AWF



Na zdjęciu: rektor AWF prof. dr Stefan Bączny (z lewej) przekazuje dyplom honoris causa prof. dr. Michałowi Cwirko-Godykiemu.

Fot. (2) — K. Kamza

Dokończenie ze str. 1

czelni wręczono medale 30-lecia PRL, złote i srebrne odznaki Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, odznakę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”, „Honorową Odznakę Miasta Poznania” oraz medale uczelni im. Eugeniusza Piaseckiego. Medale 30-lecia otrzymali: doc. dr Janusz Jackowski, Jan Łączny, dr Seweryn Toboła i dr Marian Tulisza. W imieniu GKFFIT dwa pamiątkowe medale GKFFIT dla uczelni i dla prof. dr. Stefana Bączny za pracę na ręce rektora dr Bogusław Ryba.

Z kolei odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa — po raz pierwszy w dziejach polskich uczelni wychowania fizycznego — prof. dr. Michałowi Cwirko-Godykiemu. Otrzymał on tę honorową godność za szczególne zasługi w zorganizowaniu samodzielnego uczelni wychowania fizycznego w Poznaniu, kierowaniu nią (prof. Cwirko-Godyki był w przeszłości również rektorem WSWF), utworzenie Zakładów Antropologii oraz Higieny i powołanie do życia wydawnictw naukowych akademii.

★

W związku z 25-leciem samodzielnego działania AWF otwarto również w sobotę, w holu gmachu uczelni, przy ul. Marchlewskiego interesującą wystawę fotograficzną oraz wydawnictw związanych z jej dziejami. (ad)

Warta — Stal Stocznia 0:1 (0:1)

Fatalny mecz „zielonych”

W meczu o mistrzostwo II ligi Warta przegrała ze Stalą Stocznia Szczecin 0:1 (0:1). Jedyną bramkę dla gości zdobył w 33 min. Walik ko z rzutu karnego. Sędziował p. Rykaczewski ze Szczecina. Widzów około 300.

Warta: Mroziński, Jezierski, Bielewicz, J. Kaczmarek, Knychala, Dominiczak (od 57 min. Bartczak), Zegar, Kubalczyk, Kosiakowski, Woźniak, Kuchnicki (od 68 min. Rausch).

Stal Stocznia: Czybuk, Maciejewski, Borowiak, Krystyniak, Budzisz, Walik, Sosnowski, Józefowicz, Jucha, Szostakowski, Czarna.

Uważni czytelnicy już w zasadniczej wstępnej informacji o meczu dostrzegli zapewne, że spotkanie prowadził arbitrować... szczeniński p. Rykaczewski. Stało się tak, gdyż trójka sędziowska z Łodzi z p. Rajpoldem jako głównym nie do taria do Poznania i trzeba było skorzystać z usług osób, które mają uprawnienie sędziowskie, a przebywały na trybunach Stadionu im. 22 Lipca. W obecności delegata PZPN spośród trzech arbitrow: dwóch z Poznania (pp. Jaksza i Siwka) oraz wymienionego powy-

Dokończenie ze str. 1

Wiosna była bowiem tylko w nazwie imprezy. W niedzielę w Ostrzeszowie wiał nieustannie porywisty, mroźny wiatr i przelotnie padał śnieg. Warunki te nie odstraszyły jednak zawodników, którzy startowali już i przy o wiele gorszej pogodzie.

Ostatecznie w imprezie wzięło udział 1093 osób z 48 klubów. Liczba ta wyłoniła została z eliminacji, w której startowało przeszło 6100 osób. Miejscowi działacze dołożyli wszelkich starań, aby impreza wypadła okazale. Trzeba przyznać, że w pełni im się to udało. Zawody przeprowadzone zostały sprawnie.

Ogółem rozegrano 21 biegów z czego 10 stanowiły biegi lokalne z udziałem młodzieży ze szkół powiatu ostrzeszowskiego. Najwięcej emocji dostarczył widom bieg na 2000 m seniorów i starszych juniorów. Faworytka była reprezentantka NRD Ulrike Klapaczynski, lecz nie ona okazała się najlepsza. Świetnie pobięła reprezentantka

Piłkarska

Przemysław i Victoria podzieliły się punktami

Niemal już do tradycji wchodzi, iż szczytności Przemysław i Victoria podzieliły się punktami. W sobotę i niedzielę, kiedy to Przemysław wygrywał pierwsze spotkanie 19:17 (8:7) drugie przegrał 13:18 (7:4).

Oba pojedynki były zaciete i bardzo wyrównane, jednakże w nie dzielnym poznaniu jak gdyby zadowolone z rezultatu do przodu nie wytrzymały szybkiego ataku piłkarzy Victorii Toruń, pozwoliły nie tylko na odrobienie strat, lecz również na wbiecie kilku niepotrzebnych goli. Tempo jakiego w II połowie wczorajszego meczu narzucił szczytności z Torunia rozbiło obronę poznania, gra stała się nerwowa a wiek szta odporność w tych denerwujących momentach zademonstrowały toruniacy.

Najwięcej punktów zdobyły: dla Przemysław — Perczak 4 i 4, dla Victorii — Bożek 6 i 7. (asK)

Dobry poziom mistrzostw akrobatów

Z udziałem 64 zawodników i 34 wodników z 5 klubów rozegrano w Poznaniu mistrzostwa okręgu w akrobatyce sportowej. Poziomych zawodów należy uznać za dobry, szczególnie w klasie mistrzowskiej.

Oto szczegółowe wyliczenie zwycięzców konkurencji w klasach mistrzowskiej: I. kl. mistrzowska: skoki kobiet (k): L. Wysocka, tramp. mężczyźni (m): R. Gruszkiewicz, skoki synchro: R. Gruszkiewicz i T. Malarski, dwójka m: T. Wojtkowiak i B. Dziurka, trójka k: M. Martyna, E. Mielcarek i E. Szuklarski, kl. I: skoki k: W. Pietruszka, skoki m: A. Wróblewski, tramp. m: S. Krocak, dwójka m: B. Sobkowicz i M. Król (wszyscy dotąd wymienieni są członkami AZS), dwójka k: E. Węclawska i K. Małacka (Unia Leszno).

Sukces R. Pentlinowskiej i H. Brautigama w ostrzeszowskim crossie

Polski Renata Pentlinowska Nętuń Gdańsk, zwyciężając w czasie 7.24,4 przed Ewą Kutą Oleśniczan-ka 7.25,0 i Kłapeczynski Sportclub Cottbus 7.25,4.

W biegu głównym na dystansie 6000 m dla seniorów i starszych juniorów zwyciężył H. Brautigam Sportclub Cottbus przed B. Wal- kowiakiem Śląsk Wrocław i S. Szmitkowskim Oleśniczan-ka. Dal- sze miejsca zajęli: A. A. Lohmann Sportclub Cottbus; 5. A. Sajkowski Legia Warszawa; 6. P. Zgarda AZS Poznań.

Bieg 1000 m dziewcząt — (roczni- ki 62 — 63): 1. M. Ciorka Karkono- sze Jelenia Góra, 2. T. Zimna MKS Rawicz, 3. L. Lewandowska Górnik Wałbrzych. 3000 m juniorzy (roczni- ki 58 — 59): 1. D. Janczewski KS Olkusz; 2. W. Stonecki Energetyk Poznań, 3. A. Błasko Karkonosze Jelenia Góra. 2000 m (starsi junio- ry 62 — 63): 1. J. Jeńczyk Orkan Objezierze; 2. W. Gruszkiewicz Start BA Namysłów, 3. J. Kur KS Olkusz. 1200 m młodzieży (60—61): 1. D. Nyk Budowlani Kielce, 2. M. Wesołowska Górnik Wałbrzych, 3. A. Sztelc Energetyk Poznań.

2500 m młodzieży (60—61): 1. Z. Ma- łuski Orkan Poznań, 2. S. Jaskul- ski Pomorze Stargard, 3. W. Woj- ciechowski Górnik Wałbrzych. 1500 m juniorki (58 — 59): 1. E. Joschke Namentliche Ausstellung NRD, 2. J. Bis Merkur Brzeg, 3. M. Machnik KS Olkusz.

W trakcie imprezy rozegrano bie- gi po zdrowie. Na dystansie 1000 m pań dla osób powyżej 25 lat zwyciężyła I. Zdunek Lumel Zielona Góra przed K. Józwiak Budowlani Kielce i W. Wiśniewską Start Lub- lin. 2000 m dla pań od 40 do 50 lat: 1. H. Połec Górnik Wał- brzych, 2. K. Chechelski KS Ol- kusz, 3. F. Ratajczak Górnik Wał- brzych. Dystans 1000 m dla pań

powyżej 50 lat: 1. E. Fert, 2. E. Kusik LZS Błotnica, 3. J. Ducz- mał Ema Elester.

Wyniki biegów lokalnych: w po- szczególnych konkurencjach zwyciężyli: dystans 600 m dziewcząt (roczniki 64 — 65): B. Kłińska Grab- ów, 800 m chłopcy (64—65) — M. Tomala Kobyla Góra, 800 m dzie- wczęta starsze (62—63) — Z. Skrzyp- czak, Ostrzeszów 3000 m chłopców starszych (62—63) — P. Jaguzy Grabów, 1000 m młodzieży (60—61) — U. Janas Grabów, 1500 m mło- dzicy (60—61) — R. Woliński Ostrze- szów, 1500 m juniorki (58—59) — B. Pyta ZSZ Ostrzeszów, 1500 m starsze juniorki (57 i starsze) — A. Rudnik ZSZ FUM, 2000 m juniorzy (58—59) — M. Pleciak ZSZ FUM, 3000 m starsi juniorzy — (57 i star- si) — G. Rabiega ZSZ FUM Ostrze- szów. (wit)

Lech — Jiul 2:2 (2:0)

Nieudany rewanż za porażkę w Petrosani



Przed meczem Lech — Jiul. Na zdjęciu: trójka sędziowska oraz drużyna gości.

W międzynarodowym towarzyskim spotkaniu piłkarskim Lech zremisował w sobotę, 12 bm. z rumuńskim I-ligowym zespołem Jiul Petrosani 2:2 (2:0). Bramki zdobyli: dla Lecha — Jakóbczak w 27 min. oraz Olszyna w 44 min., dla Jiul — Stan w 52 min. i Szmít w 60 min. Sędziował p. Kustoń z Poznania. Widzów około 3.000.

Lech: Zakrzewski — Rutkowski, Nowak (od 62 min. Słowik), Płotka (od 46 min. Król), Barczak — Na- pierała, Szewczyk, Jakóbczak, — Wojciechowski (od 46 min. Głozni- ski, a od 77 min. Manicki), Olszy- na, Szpakowski.

Jiul: I. Gabriel — Nitu, Tonca, Dodu, Nagy — Stocker, Szmít (od 63 min. Rusu), S. Gabriel — Roz- noi, Libardi (od 30 min. Pope), Mu- szat.

Nie powiódł się lechitom rewanż za przegraną 23 lutego br. pod- czas tournée po Rumunii z górn- iczym zespołem Jiul Petrosani 0:1. Kolejny mecz zremisowali 2:2, z drużyną, która w ubiegłym roku zdobyła Puchar Rumunii.

Pierwsza połowa spotkania była dość ciekawa. Poznaniacy wy- walczyli, zwłaszcza w pierwszych 20 minutach sporą przewagę. Cóż, kiedy z uporem próbowali storo- sować skomasowaną obronę Jiul, zamiast strzelać z dalszych odleg- łości. Natomiast wypadki gości zwłaszcza inicjowane przez parę Roznoi — Libardi (od niedawna II trener drużyny rumuńskiej) były bardzo groźne. W 25 min. Li- bardy wygrał nawet bezpośredni pojedynek z Zakrzewskim i gdy- by nie Rutkowski — jeden z naj- lepszych zawodników miejscowy- w tym spotkaniu — który wybił piłkę z linii bramkowej, górnicy prowadziliby 1:0.

Pierwszą bramkę zdobył gospo- darze w dwie minuty później. Po faulu jednego z obrońców gości, sędzia podyktował rzut wolny po- średni. Napierała podał piłkę Ja- kóbczakowi, który zdobył bramkę. Po jej utracie Rumuni próbowali zmienić nieco taktykę gry, ale lechici nadal przeważali i w przed- ostatniej minucie po strzale z kil- ku metrów Szpakowskiego, po- prawka Olszyny okazała się celna.

Trudno nam dociec co stało się po przerwie. W każdym razie ko- lejny mecz zremisowali 2:2, lechicy chybili, iż łatwo uda im się zdobyć następ- ne bramki. Niestety, w tej części spotkania kolejarze zagrali słabo, a ambimbi, szczyby piłkarze rumu- Ńscy nie zaprzeczali dogodnych okazji, jakie powstały po błędach obrońcy Nowaka i wyrównali.

W zespole Lecha nie grali: Kar- wecki, Gut, Stepczak (w tych dniach wznawia treningi) oraz Mi- lewski. Natomiast za zgodą kie- rownictwa Polonii Poznań w II

„Koziołki”

I losowanie
8, 10, 15, 43, 46 (11)

II losowanie
14, 15, 25, 45, 46 (22)
Banderola 264495.

„Toto-Lotek”

I losowanie
5, 24, 31, 36, 39, 48 (40)

II losowanie
7, 8, 16, 37, 45, 47 (9)
Banderola 564884

„Zieloni” bez porażki

Koszykarze Warty i Polonii awansują do półfinału Pucharu Polski

Wczoraj w sali przy ul. Saperskiej zakończył się trzydniowy turniej rozgrywek ćwierćfinałowych o Puchar Polski. Jedynym zespo- lem, który nie odniósł żadnej porażki była Warta, wygrywając naj- trudniejsze spotkanie z warszawską Polonią 107:106 (52:58). Oba te zespoły awansowały do dalszych rozgrywek.

Wczorajszy mecz pomiędzy fa- worytami turnieju uznać można za najpiękniejsze widowisko trzy- dniowych rozgrywek. Choć oba zespoły miały już zagwarantowa- ny występ w półfinale Pucharu Polski, to stojące na bardzo wy- sokim poziomie widowisko było niezwykle zaciete, a losy spotka- nia wazyły się do ostatnich sek- und. Warciarze pokazali wczor- raj, iż ich aspiracje do gry w ek- straklasie były uzasadnione, sądzi- my więc, że w przyszłości czej cji rozgrywek ligowych wioleletnia praca szkoleniowa W. Patana zo- stanie nagrodzona i trenerowi uda- się wprowadzić zespół do I ligi.

Poloniści przewyższali warciarzy nie tylko warunkami fizycznymi. Szybko wywalczyli kilkupunktową przewagę, ale ambicja zielonych i ich wola zwycięstwa wzięła górę nad doświadczeniem i rutyną ry- wali. Najwięcej punktów zdobył: dla Warty — Kijewski 37, Hajnsz 22, Stańko 15, dla Polonii — No- wak — 34, Wypych 24 i Prokop 21.

O skomentowanie poznańskiego turnieju poprosiliśmy trenera war- ciarzy W. Patana: „Koszykarze Warty, pomimo, iż są obecnie nieco roztręwowani zagrali tak, jak w wielu dobrych spotkaniach w trakcie rozgrywek ligowych. Nie- potrzebnie jedynie zlekceważyli 22. ól gdańskiego AZS-u, wygra- wając zaledwie różnicą 10 punk- tów. Do najlepszych zawodników Warty — W. Patan zaliczył, Pol- skiego i Hajnsza. Eugeniusz Król- ski został też nieoficjalnym królem strzelców, zdobywając 37 punktów.

A oto wyniki wszystkich spot- kań: Warta — AZS 80:70 (36:36), Polonia — Zastal 113:65 (63:27), Za- stal — AZS 71:69 (60:60, 30:39), War- ta — Zastal 107:78 (54:30), Polonia AZS 94:59 (44:32) oraz Warta — Po- lonia 107:106 (52:58).

TABELA:

1. Warta	6	294:254
2. Polonia	5	313:231
3. Zastal	4	214:289
4. AZS	3	198:245 (ask)

Liga angielska

P. P. Totalizator Sportowy po- daje wyniki meczów I i II ligi an- gielskiej objętych zakładami pił- karskimi na dzień 12/13 kwietnia 1975 r.

1. Arsenal — Leeds 1:2; 2. Burn- ley — Tottenham 3:2; 3. Chelsea — Manchester City 1:0; 4. Coventry — Birmingham 1:0; 5. Derby — West Ham 1:0; 6. Ipswich — Queens Park 2:1; 7. Liverpool — Carlisle 2:0; 8. Luton — Leicester 3:0; 9. Newcastle — Everton 0:1; 10. Sheffield Utd — Stoke 2:0; 11. Wolverhampton — Middlesbrough 2:0; 12. Aston Villa — Oldham 5:0; 13. Bristol City — Sheffield Wed. 1:0.

A. K.

W niedzielę automobilowe emocje

Rekordowa obsada wyścigów samochodowych na Ławicy

Tydzień przed niedzielnymi wyścigami samochodowymi na Ławicy organizatorzy — Automobilklub Wielkopolski i redakcja „Gazety Poznańskiej” zanotowali pierwszy sukces: do I eliminacji Wyścigów Samochodowych Mistrzostw Polski zgłosiło się ponad 120 uczestników.

Po raz pierwszy w historii wy- ścigów samochodowych w pełnej klasie wystartują „Fiaty 126p”. Sympatyków automobilizmu inte- resuje z pewnością jak się spiza na trasie poznańskiego wyścigu. Stanowić ją będzie około 4 kilo- metrowa pętla na lotnisku Ławicy, szeroka, idealnie gładka z nie- wielką ilością przeszkód — pozwa- lająca na rozwinięcie maksymal- nej szybkości.

Sportowa walka na torze zapo- wiada się interesująco. Do Pozna- nia przybędą wszyscy mistrzowie kraju, a niedzielne zmagania będą pierwszym „rodzajem kart” w tegorocznym sezonie.

Poza tym, w wyścigu wszech- klas, gdzie tytułu mistrza kraju broni poznaniak Adam Smorawiński na Porsche Carrera, duże utrud- nienie stanowić będą wyrównania handicapowe pomiędzy poszczególnymi klasami. Smorawiński jako ostatni z zawodników wystartuje z blisko 6-minutowym opóźnieniem do pierwszego wozu. Podczas 15 okrążeń toru będzie musiał dwu- krotnie zdublować prawie wszy- stkich konkurentów.

Najsilniejszą ekipę przysyła Au- tomobilklub Warszawski. W jej składzie na Renault 12 Gordini wystartuje Janusz Aljanczyk, sa- my konkurent Błażeja Krupy — również na Renault 12 Gordini, Ksawerowa Franka na prototypie Fiata 132 — 1600, Lelio Lattariego na Alfa ETAM 1750. Kiljanczyk wy- startuje również w silnie obsadzo- nej kategorii samochodów wyścig- owych C-9, popularnych „cygar”, gdzie wystąpią tacy zawodnicy jak Kiełbasa z Radomia i ostro jeź- dzący Bembiasta z Bydgoszczy.

Poza tym zobaczymy m. in. Ma- rio Grattianiego na Alfa Romeo GTV, Jerzego Lantzberga, na po- raz pierwszy demonstrowanym Renault 5 R, niewykłuzone, iż wy- stąpi również Sobiesław Zasada.

Barw Automobilklubu bronić bę- da m. in. ubiegłoroczny mistrz Pol- ski w klasie 850 ccm — Krzysztof Rózewski w najliczniejszej klasie Fiatów 125p, wicemistrz Polski An- toni Banaszak na Seacie 850 oraz Zygmunt Chelstowski i Andrzej Mielcarek na Fiatach 125p. Tego-

WYNIKI • TABELA

BOKS

I LIGA

GRUPA I

Turów Zgorzelec — Stal Rzeszów 17:3

Gwardia Warszawa — Olimpia Poznań 19:1

GKS Tychy — Carbo Gliwice 12:3

1. Turów Zgorzelec 5 10:0 62:36

2. Gwardia Warszawa 5 6:4 62:36

3. Carbo Gliwice 5 4:3 50:5

4. Olimpia Poznań 5 4:3 42:5

5. Stal Rzeszów 5 4:3 39:5

6. GKS Tychy 5 2:8 41:59

GRUPA II

Górniki Pszów — Wybrzeże Gdańsk 14:1

Avia Swidnik — Zagłębie Konin 16:1

Gwardia Wrocław — Legia Warszawa 8:12

1. Zagłębie Konin 5 7:3 51:45

2. Górnik Pszów 5 6:4 51:47

3. Wybrzeże Gdańsk 5 6:4 47:51

4. Legia Warszawa 5 5:5 54:46

5. Avia Swidnik 5 4:6 51:47

6. Gwardia Wrocław 5 2:8 41:59